

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 8, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garbontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdyna-
stępny raz kop. 20.
Nekrologja za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petirowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 3 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garbontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyj-
muje także Kantor własny *Ku-*
rzera w Łodzi.

Dziś: Elżbiety Kr. Węg. Wd.
Wtorek: Feliksa Walezysza W.
Środa: Ojówowanie N. M. P.
Czwartek: Cecylii P. M. Marka P.

Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 18
Zachód 4-ej 10
Długość dnia godzin 8 45
Ubyło 7 58

Wschód księżyca o godzinie 5 minut 8 r.
Zachód 10 25 r.
Wysokość wody na Wiśle st. 3 a. 4 (st. 3 a. 6)
Dziś o godzinie 2-ej po południu cięta 60.

Piątek: Klemensa P. M.
Sobota: Jana od Krzyża W.
Niedziela: Katarzyny P. M.
Poniedziałek: Piotra Aleks. B. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.**
**W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego” między
innymi przyjmują: Agencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie
pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.**

KALENDARZ

Wskazówka słowiańska: Dziś Dragomir, jutro Sedzimir.
Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych.
Lokal Towarzystwa przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście N
15—od 10-ej zrana do 4-ej po południu. — Wystawa obra-
zów Krywita. (Lokal wystawy w hotelu Europejskim—
od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spół-
ki malarzy i rzeźbiarzy. (Lokal wystawy przy ulicy Nowy-
świat N 27—od 10-ej zrana do 7½ wieczorem.) — Wystawa
robót i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego
polskiego. (Lokal wystawy w gmachu Muzeum przemysłu
i rzemiosła przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście N 66—co-
dzienne od 10-ej zrana do 4-ej po południu, w niedziele
i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) —
Wystawa Muzeum przemysłowego. (Lokal wystawy w gma-
chu Muzeum przemysłu i rzemiosła przy ulicy Krakowskiej-
Przedmieście N 66—codziennie od 10-ej zrana do 4-ej po
południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w nie-
dziele zaś i święta od 10-ej zrana do 4-ej po południu.) —
Wystawa etnograficzna. (Lokal wystawy przy ulicy Wie-
likiej N 18, dom hr. Branickiego—od 10-ej zrana do 6-ej po
południu.) — Wystawa stałości. (Królewska N 1 róg
Krak. — Przedm. — od 10-ej zrana do 6-ej po południu. Wej-
ście kop. 15.)
Wystawy terminowe: Wystawa szkiców oraz przedmiotów
z zakresu sztuki stosowanej. (Salon artystyczny, Nowy Świat
N 20—od 10-ej zrana do 8-ej wieczorem.)
Kasy oszczędności Banku państwa: centralna—gmach Banku;
I-ga—Targowa, 41 (na Pradze); II-ga—Chłodna, 37;
III-ga—Nowowiejska, 26; IV-ga—Nowy Świat, 17; V-ga—Mu-
rowańska, 40; VI-ga—Nowiniarska, 6. (Kasa centralna przy-
jmuje i wydaje wkłady codziennie, z wyjątkiem świąt, od 10-ej
zrana do 1-ej po południu; kasy zaś oddziałowe we wtorek,
czwartki i soboty od 6—9-ej wieczorem, a w niedziele od 9½
zrana do 12-ej w południe.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w ko-
ściele Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprawione będzie ku Jej czci solenna
wotywa.
— Jutro, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Marcina
(po-angustańskim) odprawiona zostanie solenna wotywa
przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marii.
— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franci-
szkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana odprawiona będzie
solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją
do celi św. Antoniego Padewskiego.

Petersburg 19-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—
Z powodu dzisiejszego pogrzebu wiele biur i magazy-
nów pozamykanych. Zjazd do soboru Petropawłow-
skiego rozpoczął się o godzinie 10-ej zrana. Wień-
ców złożono dotychczas 360. Dzienniki donoszą, że
generał-adjutant J. W. Gurko w dniu wczorajszym
złożył na trumnie wieniec w imieniu wojsk powierzo-
nego sobie okręgu wojennego warszawskiego.

Petersburg 18-go listopada. (Tel. pr. K. W.)—
Z przybyłych tu mieszkańców Królestwa Polskiego
do złożenia w dniu dzisiejszym o godz. 8-ej wieczo-
rowo wieńca na trumnie spoczywającego w Bogu Ce-
sarza Aleksandra III-go wyznaczeni zostali pp. Bara-
nowski, Brun, ks. Czetwertyński i Maurycy hr. Za-
grzebu w dniu jutrzejszym.

Berlin 19-go listopada. (Tel. pr. K. W.) —
Dzisiaj, o godzinie 11-ej przed południem, odbyło się
w kaplicy poselstwa rosyjskiego uroczyste nabożeń-
stwo żałobne za spokój Duszy Jego Cesarskiej Mości
spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go.
Cesarstwo, wszyscy książęta krwi panującej, jenera-
łowie, dygnitarze dworu byli obecni.

OCHMISTRZA CEREMONJI NAJWYŻSZEGO DWORU
Obwieszczenie.

„W poniedziałek, d. 19-go listopada bieżącego
1894-go roku ma nastąpić, stosownie do Najwyżej
zatwierdzonego ceremonjału, pochowanie w soborze
Petropawłowskiem Spoczywającego w Bogu niezapo-
mnianego i wiecznej sławnej pamięci godnego Wiel-
kiego Monarchy, Cesarza Wszechrosyjskiego Alek-
sandra III-go.”

Najwyżej zatwierdzony

CEREMONJAŁ

Pochowania Zwłok
w Bogu Spoczywającego
NAJJAŚNIEJSZEGO PANA
ALEKSANDRA III.

I. O dniu, wyznaczonym na pochowanie Zwłok
w Bogu Spoczywającego Najjaśniejszego Pana, ogło-
szone będzie w swoim czasie obwieszczenie ochmi-
strza ceremonji Najwyższego Dworu, w przeddzień
zaś odcytane zostanie przez heroldów zawiadomie-
nie o tem we wszystkich dzielnicach miasta.

II. W dniu pogrzebu, o godzinie 10½ zrana, na da-
ny z twierdzy petersburskiej sygnał trzema wystrza-
łami z dział, zbiorą się do soboru Petropawłowskiego:
członkowie św. Synodu, duchowny bogobojnej pamię-
ci Cesarza, duchowieństwo nadworne i inne wyższe
duchowieństwo, według wyznaczenia przez najprze-
wielebniejszego metropolitę petersburskiego i lado-
skiego, damy Dworu, kamer-frejliny i frejliny Jej Ce-
sarskiej Mości Najjaśniejszej Pani, ochmistrzyni i
frejliny Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Księ-
żen, członkowie rady państwa, ministrowie, senato-
rowie, pierwsi i drudzy urzędnicy Najwyższego Dworu,
sekretarze stanu, opiekunowie honorowi, jenerał-
adjutanci, jenerał-majorzy Świąty Jego Cesarskiej Mo-
ści; fligel-adjutanci i adjutanci Ich Cesarskich Wy-
sokości Wielkich Książąt, wszyscy z małżonkami; świa-
ta zagranicznych Osób Panujących i Książąt, przy-
byłych do Petersburga; obojga płci osoby pier-
wszych trzech klas, wszyscy jenerałowie i admi-
rałowie, znajdujący się w stolicy, i z rozporządze-
nia Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego
wojskami gwardji i petersburskiego okręgu wojenne-
go oficerowie sztabowi i oberoficerowie; gubernator
petersburski i inni znajdujący się w stolicy gubernato-
rowie; marszałkowie szlachty gubernjalni i powia-
towi z gub. petersburskiej; marszałkowie szlachty
gubernjalni i powiatowi, znajdujący się w stolicy, tu-
dzież przybyłe do Petersburga na mocy oddzielnego
rozporządzenia deputacje wojskowe i inne; burmistrz
m. Petersburga z deputacją kupeców; prezes urzędu
gubernjalnego ziemskiego gubernji petersburskiej,
oraz znajdujący się w Petersburgu prezesi innych urzę-
dów gubernjalnych ziemskich. Oprócz tego najbli-
ższa służba w Bogu spoczywającego Monarchę.

Przy wejściu do soboru znajdują się dwaj heroldo-
wie.

Osoby z korpusu dyplomatycznego, zaproszone na
zasadzie osobnych obwieszczeń przez ochmistrza ce-
rimonji, oraz przybyli w celu asystowania przy ża-
łobnej ceremonji przedstawiciele Monarchów i rzą-
dów zagranicznych, staną w soborze z prawej strony
katafalki.

III. Wyznaczone z Najwyższego Rozkazu wojska
zajmą przeznaczone dla nich miejsca.

IV. Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Naj-
jaśniejsza Pani oraz Dostojne Osoby panujące zagra-
niczne, Książęta zagraniczni, tudzież Ich Cesarskie
Wysokości Wielcy Książęta i Wielkie Księżne po
przybyciu do soboru powitani będą przez najprze-
wielebniejszego metropolitę petersburskiego i lado-
skiego i członków św. Synodu z krzyżem i wodą
świąconą; kiedy zaś Ich Cesarskie Mości raczą stanąć
na Swoich miejscach, wówczas rozpocznie się nabo-
żeństwo, odprawione przez najprzewielebniejszego
metropolitę, poczem nastąpią egzekwie przy Zwło-
kach w Bogu spoczywającego Cesarza Aleksandra
III-go według przepisów Kościoła Prawosławnego,
z odpowiadającym Wysokiej Godności Jego Cesar-
skiej Mości obrządkiem.

V. Po ukończeniu egzekwii Najwyższe Osoby raczą
oddać ostatni hold Zwłokom spoczywającego w Bo-
gu Najjaśniejszego Pana, poczem ośmiu generał-ma-
jorów Świąty Jego Cesarskiej Mości zdejmą z trumny
zasłone i odniosą ją na ołtarz. Ośmiu generał-majo-
rów przyniosą wieko do trumny.

Najjaśniejszy Pan raczy ułożyć w trumnie pur-
purę.

Po umocowaniu wieka trumnę podniosą: Najja-
śniejszy Pan, Dostojne Osoby panujące zagraniczne,
Książęta zagraniczni, Osoby z Rodziny Cesarskiej
oraz minister Dworu Cesarskiego, generał-adjutanci,
tudzież pierwsi urzędnicy Dworu i, poprzedzani przez
metropolitę z duchowieństwem, poniosą trumnę do
urządzonego w soborze grobu; po dopełnieniu zaś ce-
rimonji ostatniej opuszczą trumnę do grobu.

VI. W tym czasie wojska dadzą salwę, a z twier-
dzy Petropawłowskiej i ze wszystkich znajdujących
się w wojskach dział artyleryjskich dane będzie po-
ścić wystrzałów z każdego działu.

Na tem kończy się oddanie ostatniej posługi Nie-
zapomnianemu i wiecznej sławnej pamięci godnemu
Wielkiemu Monarsze Cesarzowi Wszechrosyjskiemu
Aleksandrowi III-mu.

VII. Poczem na flagsztoku twierdzy Petropawłow-
skiej wywieszona będzie, zamiast żałobnej, flaga zwy-
czajna.

VIII. Ostatni dyżur przy Zwłokach w Bogu spo-
czywającego Cesarza pozostanie w soborze aż do zu-
pełnego zamurowania grobu.

W sam dzień pogrzebu Insygnia Cesarskie odwie-
zione zostaną z soboru Petropawłowskiego do Pałacu
Zimowego w następujący sposób:

- 1) Czterech trębaczy lejbgwardji pułku konnego.
- 2) Dwa oddziały lejbgwardji pułku konnego.
- 3) Oficer-koniaszy, konno, za nim trzech masztalerzy.
- 4) Czteroosobowa karetą, zaprzężona cugiem z czterema kamerjunkturami.
- 5) Taka sama karetą z czterema szambelanami.
- 6) Otwarty faeton z dwoma mistrzami ceremonji, zaprzężony cugiem.
- 7) Oficer-koniaszy.
- 8) Dwóch młodszych berejterów, za nimi trzech masztalerzy konno.
- 9) Jeden otwarty faeton, zaprzężony cugiem, dla sztandaru Cesarskiego i jednocześnie czteroosobnych

karet, engami, dla Insignjów Cesarskich, na przedzie faetonu i karet po dwóch forysiów, po bokach po dwóch podoficerów lejbgwardji pułku konnego, konno.

W karetach tych zasiadają razem z Insignjami osobą, do ich przewiezienia przeznaczone.

Pochód zamykają dwa oddziały lejbgwardji pułku konnego.

Po przybyciu do Pałacu Zimowego pochód zatrzymuje się przy bramie poselskiej; warty: główna i wewnętrzna oddają honory Insignjom Cesarskim. Przy bramie znajdują się będą: kamer-furjerzy, dwaj hof-furjerzy i dwudziestu grenadierów rotty pałacowej, którzy, podobnie jak i biorący udział w ceremonji kamer-junkrzy, dwóch mistrzów ceremonji i ochmistrz ceremonji, poprzedzają wyniesione z powozów Insignja. W asyście tej Insignja wniesione będą do sali Georgjewskiej, gdzie powitane będą przez ober-marszałka i hof-marszałka i ułożone zostaną na przeznaczonych miejscach; osobom, niosącym Insignja, towarzyszą grenadierowie rotty pałacowej po jednym z każdej strony.

Kiedy zaś nastąpi Najwyższy Rozkaz przeniesienia Korony Cesarskiej, Berła Państwa i Jabłka Państwowego do pokoju Brylantowego, wówczas będą one przeniesione tam przez specjalnie do tego wyznaczone osoby, poprzedzane przez ober-marszałka i hof-marszałka.

Pozostałe zaś Insignja w oznaczonym dniu będą odesłane z Pałacu Zimowego do Moskwy w ten sam sposób, w jaki przewiezione były z tamtąd do Petersburga.

U drzwi obydwóch wejść do sali Georgjewskiej ze strony wewnętrznej, przez czas pozostawania w niej Insignjów Cesarskich, stać będzie warta z dwóch grenadierów z rotty pałacowej. (Praw. wiadom.)

— Dnia 16-go b. m. w soborze Petropawłowskiem przy trumnie spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go były odprawione dwa nabożeństwa żałobne. Na nabożeństwach obecni byli Ich Cesarskiej Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani, Najdostojniejsza Narzeczona Jego Cesarskiej Mości, Wielka Księżniczka Aleksandra Teodorówna, Dostojne Osoby Zagraniczne, przybyłe do Petersburga, Wielkie Księżne i Wiele Księżąt, tudzież Księżąt zagraniczni; wreszcie wyżsi urzędnicy Dworcy, wojskowi i cywilni, Świta Najjaśniejszego Pana i oficerowie sztabu oraz oberoficerowie gwardji, armji i floty. (Praw. wiadom.)

— D. 16-go listopada, o godzinie 11-ej przed południem, koleją warszawsko-petersburską przybył Najdostojniejszy Rodzic Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani, Król Duński, Chrystjan IX, z synem Księciem Waldemarem. Na dworcu ustawiona była warta honorowa od lejbgwardji pułku preobrażeńskiego ze sztandarem i orkiestrą wojskową, na prawem skrzydle warty zajął miejsce Dostojny Dowódca pułku Wielki Książę Konstanty Konstantynowicz. Po godzinie 10-ej przed frontem warty honorowej, pozdrawiając ją, przechodzili: dowódca korpusu gwardji, a następnie Jego Cesarska Wysokość Dostojny Głównodowodzący wojskami Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Ich Cesarskie Wysokości byli we wstępach orderu duńskiego Słonia. W tym czasie na dworcu zebrała się świta Jego Cesarskiej Mości, Wielkich Księżąt i Dostojnych Gości zagranicznych. W liczbie przybyłych znajdowali się: minister Dworu Cesarskiego i jego pomocnik, Dowódca Główną Kwaterą Cesarską, dyżurny generał przy Jego Cesarskiej Mości, zarządzający ministerjum marynarki, gubernator petersburski, naczelnik miasta, komendant i inni. Przed nadejściem pociągu na dworzec przybyli: Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan w mundurze lejbgwardji pułku preobrażeńskiego i we wstępach orderu duńskiego Słonia, Król Grecki, Wielki Książę Sachsen-Koburg-Gotha, Następca tronu Wielkobrajańskiego Książę Walji z synem Księciem Yorku, Wiele Księżąt Aleksy Aleksandrowicz, Sergiusz Aleksandrowicz, Paweł Aleksandrowicz, Dymitr Konstantynowicz, Michał Mikołajewicz, Mikołaj Michałowicz, Aleksander Michałowicz, Sergiusz Michałowicz, Książęta Eugeniusz Maksymilianowicz i Jerzy Maksymilianowicz Romanowscy Książęta Leuchtenburscy, Książęta Aleksander Piotrowicz, Konstanty Piotrowicz i Piotr Aleksandrowicz Oldenburscy i Książęta Jerzy Jerzowicz i Michał Jerzowicz Meklemburg-Strelitz. Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan w towarzystwie Najdostojniejszego Głównodowodzącego wojskami obszedł front warty honorowej, pozdrawiając ją. Kiedy pociąg Cesarski zbliżył się do platformy, z wagonu salonowego wyszli Król Chrystjan Duński i Książę Waldemar. Warta preobrażeńska sprezentowała broń. Najjaśniejszy Pan, zbliżywszy się do swego Najdostojniejszego Dziada, trzykrotnie uścisnął Go, a następnie powitał Księcia Waldemara. Wzajemne pozdrowienia nosiły nader serdeczny charakter.

Jego Królewska Mość Król Chrystjan Duński był w mundurze 45-go pułku dragonów siewierskich, pułku imienia Jego Królewskiej Mości Króla Duńskiego. Po przyjęciu raportu tronowego, Król Duński w towarzystwie Najjaśniejszego Pana przeszedł przed frontem warty honorowej, pozdrawiając ją. Tym samym pociągiem przybyła duńska deputacja wojskowa, złożona z czterech osób. Świta Jego Królewskiej Mości Króla Duńskiego i wojskowa deputacja duńska miały zaszczyt być przedstawionymi Najjaśniejszemu Panu. Przeszedłszy przez pokoje Cesarskie, Ich Cesarskie i Królewskie Mości odjechali w powozach z dworca. (Praw. wiadom.)

— Dnia 16-go listopada, o godz. 3-ej m. 45 po południu, przybyło do Petersburga nadzwyczajne poselstwo od rządu francuskiego. Poselstwo to, składające się z wybitnych przedstawicieli armji francuskiej i floty, z naczelnikiem głównego sztabu armji francuskiej generałem de Boisdeffre i vice admirałem Gervais na czele, złoży na grobie w Bogu spoczywającego Monarszego Wodza armji ruskiej wieńce od Francji i od wojsk francuskich broni obecnych na pogrzebie w Bogu spoczywającego Cesarza Aleksandra III-go. Za Najwyższym Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana zezwoleniem, przybył na dworzec kolejowy powitać poselstwo francuskie Najdostojniejszy Głównodowodzący wojskami gwardji i petersburskim okręgiem wojskowym Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Oprócz tego Najwyższe rozkazano na spotkanie poselstwa francuskiego utworzyć specjalną deputację z przedstawicieli wszystkich rodzajów broni naszej armji i floty.

Przedewszystkiem, o godzinie 2-ej min. 15, w apartamentach galowych dworca warszawskiego zebrały się deputacje od sztabu głównego, pomocnik naczelnika sztabu głównego generał-lejtnant Bilderling, pułkownik sztabu głównego Poliwanow i kapitan Wannowski, pułkownicy pułków lejbgwardji: preobrażeńskiego Harting, huzarów Jego Cesarskiej Mości—książę Gagarin, kozaków Jego Cesarskiej Mości—Rodjonow, gwardyjskiej brygady artylerji konnej—Kuzmin-Korowajew, lejbgwardji bataljonu saperów—Meisner i kapitan 2-ej rangi Chwostow; oprócz tego do deputacji należeli zasłużeni przedstawiciele z liczby szeregowców wszystkich rodzajów broni, a mianowicie po feldfeblu z pułków: preobrażeńskiego, lejbgwardji bataljonu saperów i 1-ej baterji gwardyjskiej brygady artylerji konnej, po wachmistrzu z pułków lejbgwardji Jego Cesarskiej Mości huzarów i lejbgwardji Jego Cesarskiej Mości kozaków i sternik z załogi gwardyjskiej.

W tym samym czasie przybyli na dworzec na spotkanie: pomocnik ministra Dworu Cesarskiego, gubernator petersburski, komendant petersburski, agent wojskowy w Paryżu, pomocnik naczelnika miasta, zarządzający przewozem wojsk koleją warszawską z komendantem stacji, jak również wyznaczeni do towarzystwa poselstwu francuskiemu: pułkownik sztabu głównego Żyliński i adiutant naczelnika sztabu głównego sztab-rotmistrz Łukjanow. Następnie przybyli: Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Głównodowodzący z naczelnikiem sztabu wojsk gwardji i petersburskiego okręgu wojskowego i francuski poseł hr. Montebello z urzędnikami poselstwa. Przy zbliżaniu się pociągu deputacje od wojsk i inni dostojnicy, którzy przybyli na powitanie, zajęli wyznaczone miejsca na platformie, a przy wejściu do apartamentów stanęło po dwóch sztydłach honorowych lejbgwardji pułku Izmajłowskiego.

Pierwsi wyszli z wagonu: poseł nadzwyczajny generał de Boisdeffre i wiceadmiral Gervais. Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący, zwróciwszy się do posła nadzwyczajnego Boisdeffre'a, wyraził mu w imieniu Najjaśniejszego Pana podziękowanie Jego Cesarskiej Mości za to gorące współczucie, jakie Francja i armja francuska okazały z powodu wielkiej spądłej na Rosję boleści. Następnie generał de Boisdeffre przedstawił Jego Cesarskiej Wysokości osoby, składające poselstwo, poczem generał-lejtnant Bilderling przedstawił posłowi nadzwyczajnemu członków deputacji i osoby, wyznaczone do towarzyszenia mu. Po godzinie 3-ej poselstwo wyjechało z dworca w powozach dworskich do domu, który zajmuje hr. Montebello. Oprócz generała de Boisdeffre i wiceadmirala Gervais, francuskie poselstwo nadzwyczajne składają: generał Berrue, naczelnik głównej kwatery prezydenta generał baron Sermédowódzca artylerji 4-go korpusu, kontradmirał Solandrouse de Lamarne, kapitan 1-ej rangi Cordier, pułkownik de Torsi dowódzca 10-go pułku piechoty, de Château dowódzca 12-go pułku kirasjerów, kapitan 2-ej rangi Germinet, podpułkownik Appert, kapitan Pouffain de St. Morel, porucznik Battier i kapitan de Chatelet. (Praw. wiadom.)

— Deputacja od uniwersytetu warszawskiego, złożona z profesorów zwyczajnych: p. o. rektora M. J. Szalfiejewa (fak. lek.), A. A. Fiszera i Waldheima

(fak. fizyczn. mat.), T. J. Leontowicz (fak. prawa) i K. J. Grota (fak. filolog.), złożyła w d. 14-ym b. m. wieńce srebrny na trumnie w Bogu spoczywającego Najjaśniejszego Pana Cesarza Aleksandra III-go. (Now. wr.)

— Gminy wiejskie i miejskie gubernji warszawskiej przez osobne uchwały prosily o udzielenie im pozwolenia na wzięcie udziału w złożeniu wieńca na trumnie spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go. Niektóre z tych uchwał odznaczają się niewyszukanem wyrażeniem głębokiego smutku, jaki dotknął wszystkich poddanych Cesarza Roskiego, szczerością i gorącością uczuć i czcią dla pamięci zgasłego Monarchy. Gminy powiatów: warszawskiego, skierniewickiego i łowickiego idą przed innymi, pamiętając, że Koronowany Władca wszystkich ziem Roskiej jest również Najdostojniejszym Właścicielem gruntów, tworzących tak zwane Księstwo Łowickie i stanowiących prywatną własność Monarcha.

Wieńce rozmiaru 1 arsz. 4 wersz., sporządzone z kutego srebra w pracowni jubilera Mankielewicz, przedstawiają dwie gałęzie—dębową i laurową, złoczone cyfrą słowiańską spoczywającego w Bogu Cesarza. Gałęzie składają się z 200 oddzielnych liści, według liczby 179 gmin i 21 miast, wchodzących do gubernji warszawskiej z jej prawie półmilionową ludnością. Każda gmina i miasto mają swój liść w tym wieńcu dla niezapomnianego Monarchy, a na tych liściach są wyryte nazwy gmin i miast. Gałęzie wieńca są związane wstęgą srebrną, na której są wyryte nazwiska przedstawicieli władzy gubernjalnej i administracji miejscowej: naczelnika gubernji warszawskiej, wicegubernatora, czternastu naczelników powiatu i komisarzy do spraw włościańskich. Na czarnej wstędze jedwabnej, przymocowanej do wieńca, są wyhaftowane złotem wyrazy: „Swojemu niezapomnianemu Cesarzowi”, a na jednym z końców wstęgi znajduje się artystycznie zrobione imię spoczywającego w Bogu Cesarza, pokryte lekką gazą żałobną.

Dla złożenia tego wieńca z decyzji J. E. generała gubernatora wyjechał do Petersburga komisarz powiatu warszawskiego, ks. G. P. Trubeckoj, wraz z wójtami gmin: Młociny powiatu warszawskiego, Trószyskim i gminy Baków powiatu łowickiego, Karczmarzskim—jednymi z najstarszych i najbardziej zasłużonych wójtów gubernji, którzy byli obecni przy koronacji spoczywającego w Bogu Cesarza w Moskwie, ozdobionymi medalami za swoją służbę, w tym gminy Skierniewka i dwoma przedstawicielami mieszczań. Przedstawicielem z miasta Włocławka jest radny honorowy magistratu, p. Bauer, a z miasta Skierniewic członek z wyboru komisji podatkowej powiatowej skierniewickiej, p. Jankowski. Naczelnik gubernji, żegnając ich, zwrócił im wagę na znaczenie tej wysoce honorowej i zaszczytnej misji, jaka przypadła w udziale—udania się dla złożenia hołdu trumnie Cesarza, oplakiwanego przez cały świat. Wóje i przedstawiciele miast głęboko ocenili to zaufanie i wyrazili gorącą wdzięczność. Jak nam donoszą, uchwały gmin wiejskich i miejskich wypowiadają gorącą chęć wzięcia udziału w ofiarach na wzniesienie w Moskwie pomnika przedwcześnie zgasłemu Monarsze. (Warsz. Dzienn.)

— Od kilku dni, oprócz gmachów rządowych, żałobnie udekorowanych, na wszystkich domach warszawskich powiewają żałobne flagi. Na główniejszych ulicach od wczorajszego rana płoną latarnie miejskie, powieszone kirem, a dziś, jako w dniu złożenia do grobu w Petersburgu trumny ze zwłokami Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, biura i szkoły są czynne, a sklepy i magazyny pozamykane.

— Dziś, z powodu złożenia do grobu Zwłok Spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, odbyły się nabożeństwa żałobne w świątyniach wszystkich wyznań. Uczniowie i nauczyciele zakładów naukowych, tak rządowych jak i prywatnych, zostali na cały dzień zwolnieni od zwykłych zajęć.

— P. o. zarządzającego kancelarją Generał-Gubernatora warszawskiego ma zaszczyt zawiadomić, że we wtorek, d. 20-go listopada, jako w 20-ym dniu od śmierci spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra III-go, Najprzewielebniejszy Flawjan, arcybiskup chełmsko-warszawski, odprawi w soborze katedralnym prawosławnym liturgję za spokój duszy i zaraz potem nabożeństwo żałobne. Początek nabożeństwa o godz. 11-ej przed południem. (Warsz. Dzienn.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wczoraj na konferencji ministrów i przewodniczących klubów skoalizowanych w wiedeńskiej radzie państwa zapaść miały uchwały stanowe co do sf...

mulowania zasad wytycznych projektowanej reformy wyborczej. Po ustąpieniu gabinetu hr. Taaffego projekt jego, zalewający izbę deputowanych przedstawicieli stanu robotniczego i programu socjalnego, upadł *ipso facto*. Deputowany Bärnreither wówczas już postawił wniosek ograniczenia owej reprezentacji robotniczej do 20 mandatów; w marcu r. b. nowe ministerjum księcia Windischgracza wystąpiło ze swoim projektem, dobrze znanym już czytelnikom ze swojej treści, a zaraz po nim prezes klubu zachowawczego hr. Hohenwart przedstawił własny kontrprojekt, trochę niejednorodny, bo sejmom krajowym przyznający znów prawo wyboru pewnej kategorii deputowanych.

Tymczasem dojrzewała wciąż myśl rozsądna, aby do głosowania w nowej kurji wyborczej uprawnili nie tylko robotników, należących do organizacji kas dla chorych, ale wszystkich tych obywateli państwa, którzy opłacają mniej niż 5 złr. podatków bezpośrednich rocznie lub którzy nie opłacają żadnego podatku, których wszakże wyższy ich poziom inteligencji, poświadczony świadectwami odbytych szkół, do udziału w życiu politycznym monarchji uprawnia. Są to także ludzie pracujący, aczkolwiek nie fizycznie, lecz intelektualnie.

Myśl tę najwyraźniej i najdokładniej sformułował dotąd wniosek członków koła galicyjskiego, który miał być również przedmiotem wczorajszej konferencji ministrów z mężami zaufania głównych klubów. Prawdopodobnie myśl ta zwycięży, jest bowiem wyrazem sprawiedliwości społecznej i przyznaje czynnikom inteligencji tę miarę uprawnień politycznych, jakie posiadać powinien on w państwie cywilizowanym. Nowa kurja liczyć ma 43 mandatów wedle projektów dotychczasowych.

W d. 5-mj grudnia nastąpi opóźnione w tym roku bardzo otwarcie parlamentu rzeszy niemieckiej, połączone z uroczystością poświęcenia nowego gmachu, wzniesionego przez architekta Pawła Vallota, gmachu, którego budowę cesarz Wilhelm kilkakrotnie surowo obarczył krytyką, odmawiając nawet budowniczemu prawa do złotego medalu, przyznanego mu przez jurę wystawy berlińskiej. Gmach jest istotnie z estetycznego punktu widzenia brzydkim, ale potęgą swej monumentalności i bogactwem form architektonicznych odpowiada w każdym razie doniosłemu charakterowi świątyni prawodawczej Niemiec.

W gmachu tym rozwinie się zaraz po zebraniu sesji zacięta walka o znany projekt zaostreżenia przepisów prawnych wobec propagandy wywrotowej stronnictw antyspołecznych. Rząd nie przedstawi wprawdzie parlamentowi w tym roku nowej reformy wojskowej, w budżecie wszakże figurować będą cyfry zwiększone żądanych kredytów na armję, które mniej więcej w praktyce znaczą tyle, co dalsza reforma wojskowa. Tu należy organizacja ordynansów konnych (*Meldereiter*), pomnożenie miejsc w akademji wojskowej z trzystu na czterysta, nowa organizacja artylerji pieszej, oparta na utworzeniu dwóch nowych inspekcji dla niej z charakterem komend dywizyjnych, przyczem sześć brygad artylerji stopić się ma w cztery. Na zapomogi dla oficerów, opuszczających służbę czynną, rząd przeznacza 80,000 marek. *Koelnische Ztg.* dodaje, że na otwarcie nowych placów ćwiczeń wojskowych i rozwiniecie obecnych żądana będzie suma trzech milionów marek.

W Afryce wywiązał się nowy zatarg między Niemcami a Marokkiem. W d. 6-mj b. m. w okolicy Casablanczy zamordowano poddanego niemieckiego, kupca Franciszka Neumanna, który od lat osiemnastu mieszkał w Marokku. Zastrzelił go Neumann był bratem pastora w Eberswalde i liczył lat 38. Poseł niemiecki w Tangerze, hr. Tattenbach, otrzymał rozkaz natychmiastowego udania się do Fezu, celem zażądania od sultana marokańskiego zadosyćuczynienia.

Wyprawa do Madagaskaru, aczkolwiek stanęła już formalnie na porządku dziennym, długo na siebie czekać każe, to pewna. Obecnie rozpoczęła się w Afryce pora deszczowa, która potrwą do marca. W takiej porze niepodobna posuwać kolumn wojskowych w głąb wyspy, która nie zna dróg, a nurza się w gąszczach lasów pierwotnych i w topieli bagnisk, stopą ludzką nigdy dotąd nie zmierzonych. Tymczasem rząd hollenderski będzie miał czas przygotować się do obrony; ludność miejscowa znana jest z waleczności, z usposobień dzikich i pogardy śmierci. Uzbrojona jest w wyborne karabiny najnowszej systemu, których dostarczyło jej wszędzie czynne i pilnujące „businessu” kupiectwo angielskie. W tych warunkach misja wojenna generała Duchesne nie należy do łatwiejszych i ponętniejszych.

Br. Z.

Pożyczki przemysłowcom.

Władze miejskie otrzymały obecnie dla rozporządzenia pośród rzemieślników i drobnych przemysłowców warunków, na jakich warszawski kantor Banku państwa udziela przedsiębiorstwom prze-

mysłowym pożyczek w celu powiększenia ich kapitału obrotowego.

Warunki te w głównych zarysach są następujące: Udzielane pożyczki i otwierany kredyt powinny mieć dokładnie określone przeznaczenie, wskazane w deklaracji pożyczającego i wydawane będą wyłącznie na powiększenie kapitału obrotowego lub nabycie niezbędnego inwentarza do gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw przemysłowych, rzemieślników, drobnych przemysłowców i drobnych kupców.

Pożyczki udzielane bywają na sola-weksle, tj. weksle z jednym podpisem wystawcy, zabezpieczone nieruchomością, inwentarzem rolnym lub fabrycznym, wreszcie poręczeniem. Rzemieślnikom, drobnym przemysłowcom i kupcom pożyczki nie wyżej nad 300 rs. mogą być udzielane i bez wzmiankowanego zabezpieczenia. Wysokość pożyczki dla drobnego kupca nie może przewyższać rs. 600.

Przy zabezpieczeniu sola-weksla nieruchomością otwierany być może pożyczającemu kredyt do wysokości przedstawionych weksli na zasadzie specjalnego rachunku bieżącego.

Pożyczki, zabezpieczone przez inwentarz, udzielają się tylko na kupno lub powiększenie inwentarza mogą być zabezpieczone przez posiadany już inwentarz lub świeżo zakupiony, przyczem inwentarz, nabywany za otrzymaną pożyczkę, winien być miejscowej produkcji.

Wysokość pożyczki dla jednego przedsiębiorstwa przemysłowego nie może przenosić 500,000 rs.

Pożyczki i kredyt na sola-weksle z zabezpieczeniem, przeznaczone na powiększenie kapitału obrotowego, nie mogą przewyższać 75% ogólnej sumy, potrzebnej na prowadzenie przedsiębiorstwa, gospodarstwa lub przemysłu; przy zabezpieczeniu sola-weksli majątkiem ziemskim pożyczki te, łącznie z długami hipotecznymi nie powinny przewyższać 75% szacunku dóbr, przy zabezpieczeniu zaś fabryką—50% szacunku zastawu.

Wysokość pożyczki na kupno lub zasilenie inwentarza nie może przewyższać 50% szacunku inwentarza, zabezpieczającego pożyczkę.

Zastawy i kaucje na zabezpieczenie sola-weksli mogące ulegać zniszczeniu przez pożar, powinny być zabezpieczone od ognia na sumę, przewyższającą przynajmniej o 10% sumę pożyczki, licząc w tem i dni ulgowe.

Klient, przy otrzymaniu pożyczki, niezależnie od deklaracji i sola-weksla, wydaje bankowi zobowiązanie, że suma pożyczona będzie użyta zgodnie z przeznaczeniem i że, pożyczający co do oddanego w zastaw majątku nie wejdzie w żadne umowy i nie uczyni nic takiego, co by mogło obniżyć szacunek lub dochód zastawu. Zobowiązanie to upoważnia Bank do przedterminowego ściągnięcia długu w razie, gdyby zobowiązanie to było w czemkolwiek przez klienta zachwiane.

O pożyczki z tutejszego kantoru Banku państwa należy się zwracać do wydziału dyskontowego tegoż kantoru.

Pamiętniki tajnego ajenta.

XI.

Gille ze swoją twarzą dziewczęcą był daleko cyniczniejszy od Abadiego. Nie zapomnę tonu, z jakim mi mówił:

— Gdy stara leżała już na grzbiecie, wpakowałem jej w szyję nóż, który przeszedł nawskróś. Aż mi się koniec noża ułamał na podłodze.

Więść o naszym przybyciu rozeszła się szybko po Montreuil. Gdyśmy wychodzili z domu nieszcześliwej Basi-geaud, przed domem stały tłumy ludu, kilku policjantów daremnie starało się utrzymać porządek. Nareszcie udało nam się wsiąść do powozu, którego woźnica zaciął konie i, obalwszy kilku zwolenników prawa Lyncha, pomknął galopem.

Brakowało nam jeszcze noży, rzuconych przez morderców do kanału. Wezwano nurka z aparatem gumowym. Polecono mi zawieść Gille'a nad kanał, aby wskazał miejsce. Rozpoczęliśmy poszukiwania w miejscu wskazanem. Nurek jednak po kilku pograżeniach się w wodę uczuł się niedysponowanym i oświadczył, iż szukał bardzo skrętnie, ale nic nie znalazł. Zaproponowałem p. Macému, iż zajmę jego miejsce.

— O, nie!—protestował mój zwierzchnik—nie chcę, aby panu zdarzyło się nieszczęście. Przed kilku zaledwie dniami nurek pod Pont-Neuf udusił się w swoim przyrządzie.

— To nie — odrzekłem — pozwól mi pan spróbować. Jadałem chleb z różnych pieców, chcę i rzemieślnik nurka spróbować.

Macé, który, również jak ja, rad był posiadać wszystkie dowody zbrodni, przystał wreszcie.

— Tylko—mówił—bez fanfaronady! Jak tylko uczujesz, że ci jest niedobrze pod wodą, wychodź!

Włożyłem na siebie przyrząd nurkowy.

I oto jestem w wodzie. Co tu wrażeń! Zdawało im

się, że przygwożdżony do ziemi ciężarem wielkich trzewików z ołowianymi podeszwami. Woda była tak mętna, iż bardzo niewiele z początku widziałem. Ukłakłem i zacząłem szukać w błocie. Za każdym zanurzeniem dłoni wyciągałem coraz to nowe przedmioty, które wysyłałem na górę. Były tam i porimonetki, i lampki górnicze, i maski druczane do fechtunku. Istny sklep z tandetą! Zkąd się to wszystko tu wzięło... Wreszcie po pięciu godzinach pracy znalazłem nóż, jeden z dwóch, którymi posługiwali się mordercy. Miał wszystkie cechy, podane nam przez Gille'a: ostrze długie i szerokie, rękojeść czarna z literą H., wyrzniętą w hebanie. Był to nóż, przywieziony z Nowej Kaledonii przez jednego z powracających z ciężkich robót.

Byłem znużony straszliwie. Ręce moje, zbyt długo ściśnięte koło dłoni przez rzemienie przyrządu nurkowego, były spuchnięte. Nadmiar dłoni miałem do krwi pocięte przez odłamki butelek, które wraz z innymi przedmiotami wyciągałem z błota. Nazajutrz dopiero, po wyspaniu się doskonałem, zabrałem się do pracy szukania drugiego noża. Znalazłem go wreszcie. Był to właśnie nóż Gille'a: ręczka czarna, ostrze nadłamane.

W kilka dni później w mieszkaniu Gille'a znaleźliśmy na pięciu dokument niezwykle. Były to statuty szajki złodziejskiej, którą zawiązać mieli Gille i Abadie pod nazwą „bandy z Montreuil”.

Za trudy, poniesione przy aresztowaniu Abadiego i Gille'a otrzymałem 30 fr. gratyfikacji, za poszukiwania noży w kanale św. Marcina podwyższono mi pensję roczną z 1500 do 1600 fr.

Sąd przysięgłych skazał Abadiego i Gille'a na śmierć. Ułaskawiono ich jednak ze względu na wiek młody i wysłano na dożywotnie ciężkie roboty.

Gille dwukrotnie usiłował uciekać z Nowej Kaledonii. Za każdym razem razem czujność straży zamar jego udaremniła. W ogóle skazani na deportację mają bardzo błędne wyobrażenia o miejscu kary. Mniemają oni, iż wydostać się z tamtąd bardzo łatwo po przepędzeniu kilku tygodni lub miesięcy w południowym klimacie na koszt rządu.

Dawniej tak w samej rzeczy bywało. Ucieczki z Nu-mei lub Cajenny liczyły się na setki, dzięki kapitanom okrętów handlowych flamandzkich i angielskich, którzy krażyli wzdłuż brzegów i za jakie 600—700 franków gotowi byli zawsze zabierać uciekinierów na pokłady swoich okrętów. Nadbrzeżni rybacy na swoich *tapouyes* czyli maleńkich łódeczkach oczekiwali na brzegu, więźni dostawał się na okręt i jechał do Europy bez obawy, aby go z powrotem do ciężkich robót sprowadzono. W Cajennie były nawet agencje pokątne, które za dobrą opłatę ułatwiała porozumienie się z kapitanami okrętów.

Obecnie czasy się zmieniły. Ucieczki należą do rzadkości. Rozporządzenia, wydane w ostatnich latach, nie pozwalają, aby skazani mieli przy sobie pieniądze. Dalej każdy okręt, każda łódka odbijająca od brzegu jest bardzo skrupulatnie rewidowana, na rybaków zaś i kapitanów okrętów nakładane bywają wysokie kary za ułatwienie ucieczki. Dziś więc więźni zaraz po przybyciu do Nowej Kaledonii spostrzega, iż ucieczka jest niemożliwą, chyba, że się znajduje w tak wyjątkowych warunkach, jak Henryk Rochefort.

Zdarzają się próby, ale udają się rzadko. Kilka miesięcy temu jeden z więźniów, widząc, iż na okrętach prywatnych uciec niepodobna, postanowił to uskutecznić na parowcu... rządowym. Jakoż wyczekał chwili, gdy okręt ładował zaczął węgiel, i wślizgnął się pod pokład. Jak zwykle, zrewidowano okręt przed wyjazdem, nie jednak nie znaleziono. Dopiero ósmego dnia podróży znaleziono Delattra (tak się nazywał ów śmiałek) pod ostatnim pokładem, gdzie ukrywał się za beczkami z wodą. Oczywiście odesłano go najpierwszym parowcem z powrotem do Nowej Kaledonii.

Drogą lądową ucieczka jest prawie niemożliwa. Miejsca ciężkich robót otoczone są błotami, wśród których uciekinier błąkać się musi 3—4 dni. Na pięciu uciekinierach zaledwie jeden wychodzi żywcem z tych błot straszliwych. Ten zaś jeden, zaledwie ukaże się na terytorjum angielskiem lub holenderskiem, bywa aresztowany przez władze miejscowe na zasadzie umów, zawartych w ostatnich latach pomiędzy rządami. (X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Now. wr.* pod datą 17-go b. m. pisze: Do rozporządzenia fałszywych pogłosek niema wzięć czniejszego gruntu, jak giełda. W sferze tej znajduje się znana klasa znizkowców pod nazwą „czarnej bandy”, składająca się w znacznej części z żydów, którzy w celu wywołania znizki, w zakresie pewnych papierów nie pogardzają żadnymi środkami. Znałe zwrócenie się p. ministra finansów do giełdy w obrębie państwa wywołało pewne roznamietnienie i wśród giełdżarzy petersburskich, a jednocześnie stało się powodem niezadowolenia, którego wyrazem jest rozpowszechnianie wszelkich nierozsądnych pogłosek, będących wczoraj i dziś powodem do ogólnej, a dla niektórych walorów poważnej znizki.

— *Now. wr.* donosi, iż stała komisja do spraw wykształcenia technicznego opracowała całkowity projekt organizacji klas rysunkowych dla uczniów rzemieślniczych, które będą miały na celu ułatwienie młodzieży rzemieślniczej nabycia niezbędnych wiadomości technicznych. Projektowane szkoły są dwójakiego typu: dla uczniów i uczennic.

— *Russk. żizn* donosi: Niektóre firmy żydowskie zwróciły się w tych dniach do ministerjum finansów z podaniem, aby przedstawicielom tych firm oraz agentom handlowym pozwolono zamieszkiwać w Niżnim Nowogrodzie podczas projektowanej wystawy międzynarodowej w r. 1896-ym.

— Według informacji dzienników kijowskich w r. 1895-ym zwołany będzie w Kijowie zjazd ziemian w celu naradzenia się nad zniesieniem kosztów produkcji zboża. Do programu zjazdu pomiędzy innemi włączono następujące kwestje: 1) naradzenie się nad najdogodniejszymi warunkami kultury pszenicy, roślin oleistych i buraków tudzież 2) naradzenie się nad środkami, mogącymi wpłynąć na zniesienie cen wzmiankowanych produktów.

— *Kraj* donosi, iż w zeszłym tygodniu przebywali w Petersburgu przybyli z Warszawy pp. Jan Bloch, prezes zarządu kolei fabryczno-łódzkiej i dąbrowskiej; Feliks hr. Czacki, wiceprezes rady zarządzającej kolei warsz.-wied.; Włodzimierz ks. Czetwertyński radca komitetu Tow. kred. ziemskiego; p. Eust. Dobiecki radca dyrekcji głównej i p. Ludwik Górski prezes komitetu tegoż Towarzystwa; p. Leopold Kronenberg prezes zarządu kolei warsz.-wied. i nadwiślańskiej; Konstanty hr. Przezdziecki, Rodryg hr. Potocki, Maciej i Michał ks. Radziwiłłowie, p. Stanisław Skarżyński radca komitetu Tow. kred. ziemskiego, Jan i Antoni hr. Tyszkiewiczowie, Zygmunt margrabia i Władysław hrabia Wielopolscy, Mieczysław ks. Woroniecki, p. Adam Zan radca komitetu Tow. kred. ziemskiego i Antoni Zaleski wydawca i współredaktor *Słowa*.

— W tych dniach na żądanie lokatorów, uczynione za pośrednictwem p. oberpoliexamajstra, nakazano zaprowadzenie wodociągów w kilku domach. Prośby lokatorów uwzględniono z powodu, iż studnie wodociągowe uliczne zostały zamknięte, a wydawanie wody z sąsiednich posesyj po za obręb tych posesyj jest surowo przez magistrat wzbronione.

— Ponieważ instrukcja, dotycząca komunikacji kołowej po ulicach miasta, obowiązuje tak samo ekwipaże oraz wozy, przybywające z po za Warszawę, przeto służba posterunkowa, stojąca na rogatkach, otrzymała polecenie przestrzegania furmanów, wjeżdżających do miasta, aby pod żadnym pozorem nie wazyli się wyprzedzać innych i na skrajach oraz rogach ulic zwalniać biegu. Co do wozów, nie zaopatrzonych w resory, te powinny jechać tylko stępą, puszczenie zaś koni kłusem, chociażby najwolniejszym, surowo jest wzbronione. Furmani wozów frachtowych i w ogóle naładowanych cegłą, sianem, produktami rolnymi, piaskiem, wapnem, gruzem itp., obowiązani są postępować przy koniach i nie wolno im wsiadać na wozy aż po wyjechaniu za rogatki.

— W ostatnich czasach urząd akcyzy zaczął na mocy istniejących przepisów i instrukcyj wymagać od właścicieli zakładów restauracyjnych, utrzymywanych obok sklepów ze sprzedażą trunków, osobnej dopłaty patentowej w sumie rs. 300 z tej racji, że zakład taki restauracyjny ma możność sprzedawania po za sklep napojów i trunków, za co należy się osobna dopłata. Właściciele sklepów, połączonych z jadłodajniami, którzy nie zgodzili się na rzeczoną dopłatę, zostali zobowiązani do ścisłego zamknięcia komunikacji pomiędzy sklepem a restauracją, dla odgraniczenia czynności obu zakładów.

— Na kicytacji, odbytej w d. 13-ym b. m. w zarządzie inżynierji wojskowej, przy robotach kanalizacyjnych w 2-gim pawilonie cytadeli warszawskiej za sumę rs. 47,615 utrzymała się firma tutejsza Billing i Billich.

— Z przyszłym Nowym Rokiem biuro kontroli II (towarowej) na kolei wiedeńskiej powiększone będzie przez utworzenie nowej sekcji buchalteryjnej, której zadaniem będzie ustanawianie bilansu dochodowego z towarów, dokonywanego obecnie przez wydział rachuby centralnej.

— W wykonaniu warunków zapisu Berka i Tamerli małżonków Sonenbergów i dzieci ich Bersonów-Sonenbergów, na zasadzie postanowienia b. komitetu zarządzającego, rada miejska dobroczynności publicznej na posiedzeniu w początku r. p. przyznawać będzie wsparcia z funduszu rs. 2,828 kop. 43 zakwalifikowanym do tego osobom.

— Otrzymujemy wiadomość, iż artysta - malarz, Jan Konopacki, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu wczorajszym zmarł w Łowiczu.

— W dniu onegdajszym wieczorem wyjechał do Petersburga szambelan Michał Karnicki.

— Z literatury.

* W ostatnim numerze *Tygodnika Ilustrowanego* p. Ignacy Dąbrowski kończy nowelę p. t. „Jedna iza”, do której p. Lindeman dorobił mniej szczęśliwe ryciny.

„Jedna iza” jest drobnym cackiem, szczerem, prostem w pomysle, serdecznem i wykonanem bez zarzutu, z tą subtelnością cełowanych kosztowności, która sprawia estetyczną przyjemność i zadowolenie.

Malarz ożeniony z kwiaciarką, śmierć jej i matka, oto cały aparat noweli poetycznej, przypominającej poprzednie utwory tego autora formą, iza jedna matki kochająca jego rozpacz po ukochanej zmarłej, to myśl zasadnicza.

Prócz wielkiej reprodukcji obrazu W. Reynolds-Stephensa: „Sny na kwiatach” i malej z obrazu zamazanego I. Zulera p. t. „Zakochana” i inne rysunki ilustrują chwilę bieżącą.

* Zwyczajem starym musimy sobie sami zawsze wchodzić w drogę; gdy do niedawna w handlach księgarskich niepodobna było doszukać się egzemplarza dzieł W. Szekspira, obecnie mamy aż dwie takich dzieł edycje.

O wydawnictwie Gebethnera i Wolffa, wychodzącym tomiami już wspominaliśmy, obecnie przed nami leży jedenaście zeszytów dzieł Szekspira wydanych we Lwowie, które zawierają: „Romeo i Julję”, „Hamleta”, „Otella”, „Króla Leara” i „Makbeta”. Cena zeszytu wynosi 15 kopiejek, a przekład wyszedł z pod piór: Paszkowskiego, Koźmiana i Kasprowicza.

— Bazar ruchomy.

Niżej wymienione damy wezmą udział przy sprzedaży z ustępstwem rabatu na rzecz kolonij letnich w sklepach, które rabat taki zadeklarowały:

D. 12-go grudnia pp.: doktorowa Aleksandra Braunowa z córką Feliją, Marja z Kuszłów Wolffowa, Stanisława Zochowska z córkami Natalją i Gabrijelą w sklepie firmy Michalski (fabryka rękawiczek i galanterji, Świętokrzyska 17).

D. 14-go grudnia: p. Zygmuntowa z Jaraczewskich Świnarska z pp. Janiną Iżycką, Henrjetą Marconi, Zofją i Heleną Osniakowskimi (w sklepie wyrobów tytuńowych Żyndram, Jerozolimska 64).

Dnia 15-go grudnia: p. Mikołajowa Braumanowa z panną Marją Rotwandówną (w sklepie wyrobów tytuńowych W. Muśnicki i S-ka, Marszałkowska 80).

D. 15-go grudnia pp.: Stanisława Wiesiołowska z siostrą p. Malinowską, Bronisława Łukomska, Natalja Bobrowna, Marja Kuczyńska (w księgarni i składzie przyborów malarstwa Popławskiego, Krakowskie-Przedmieście 24).

— Sprostowanie.

We wczorajszym artykule wstępnym „W sprawie V-ej serji” wkradły się dwie pomyłki, które niniejszem prostujemy.

Mianowicie na wstępie zaraz błędnie podano sumę ogólną robót kanalizacyjnych i wodociagowych V-ej serji, wyrażoną przez inżyniera głównego, p. W. H. Lindleya, 600,000 rs. zamiast 6,600,000 rs.

Następnie, przy określeniu średnicy rur wodociagowych magistralnych, zamiast 16, 6, 4 i t. d. cali podano 16', 6', 4'.

— Kucharki cechowe.

Z przyczyny podniesionej kwestji przyjmowania do zgromadzeń rzemieślniczych kobiet-krawcowych i fryzjerek, pewne grono kucharek z zawodu wystąpiło z projektem, aby je przyjęto do cechu kucharskiego.

Dowodzą one, że posiadają sztukę kulinarną, nie gorzej od kuchmistrzów i decydują się na złożenie najściślejszego egzaminu.

Pośród członków cechu są zwolennicy równouprawnienia koleżanek zawodowych i sprawa ma zostać podniesiona.

— Miljonowy spadek.

Z Tyflisu donoszą, iż znalazł się tam podobno główny spadkobierca ś. p. Czarnieckiej, zabitej nie tak dawno w Petersburgu milionerki.

Jest to biedny urzędnik K. Czarniecki, służący jako aplikant na kolei zakaukaskiej, gdzie otrzymuje 45 rubli pensji miesięcznej.

Należy dodać, że Cz. obarczony jest liczną rodziną, złożoną z 10 osób, z których starsza córka, służąca w kancelarji tejże kolei przychodzi mu z pomocą.

Cz. jest bratem stryjecznym zmarłej i, jeżeli nie jedynym, to z pewnością głównym spadkobiercą milionów swojej blizkiej kuzynki.

Dowiedziawszy się o spadku, Cz. nie zgłaszał się nawet ze swemi prawami, gdyż nie mógł pomyśleć o prowadzeniu kosztownego procesu; wtedy zgłosił się do niego jeden z adwokatów petersburskich i za-

proponował przeprowadzenie całej sprawy z warunkiem odstąpienia mu 25% spadku za usługi.

Wzmiankowany adwokat był w tych czasach w Kijowie i Warszawie, gdzie zebrał wszystkie potrzebne dokumenty, udowadniające prawa K. Czarnieckiego do spadku.

Według zapewnienia Cz., zmarła milionerka oprócz jego rodziny nie miała żadnych bliższych krewnych i dlatego też sprawa spadkowa uległa zwłoce.

Informację powyższą przytaczamy na odpowiedzialność dziennika petersburskiego *Nowosti*, który zapewnia, iż otrzymał ją z zupełnie pewnego źródła.

— Zaczadzenia.

Nocy wczorajszej pod № 6-ym przy ul. Kapitulnej, wskutek zawczesnego zasunięcia blachy w piecu, zagorzeł: Franciszek Pawłowski lat 24, Józef i Marja Wyderkowie, oraz ich brat Leon Wyderko, liczący 28 lat wieku wraz z żoną, 22-letnią Marją.

Wszystkich zdołano do zmysłów przyprowadzić, lecz obie kobiety rozchorowały się i życiu ich grozi niebezpieczeństwo.

Na Kamionku, w mieszkaniu Ewy Stolarskiej, oprócz niej samej, zagorzeł Ludwika Paterowa i Wanda Ławkowska.

Przyczyną zaczadzenia była zła konstrukcja pieca, poprzedniego dnia z gruntu przestawionego.

Stan zdrowia Stolarskiej, ze względu na jej podeszły wiek, liczy bowiem 84 lat, jest niebezpieczny, Paterową i Ławkowską szczęśliwie uratowano.

— Na uczynku.

Wczoraj po południu, pod № 84-ym przy ul. Muranowskiej, Szaja Obsbaumowa, wszedłszy do ustępu, zastała jakąś kobietę w chwili wrzucania dziecka do dołu.

Dzieciobójczyni chciała uciec, lecz na krzyk Obsbaumowej przybiegli stróż i zbrodniarkę zatrzymali.

Dziecko szczęśliwie ocalono.

Ujęta nazywa się Ryfka Marksonówna.

Odprowadzono ją do aresztu policyjnego.

— Nieostrożna jazda.

Wyjeżdżający z bramy domu pod № 57-ym przy ul. Grzybowskiej, Zelik Worthalter, przewrócił dwie kobiety, Sarę Płytkową i Ruchlę Gruszetową.

Płytkowa, mająca niebawem zostać matką, złamała prawą nogę, a Gruszetowa poniosła dotkliwy szwank boku.

W przejeździe przez ul. Nowolipie Szlama Kampel przewrócił Anastazję Łukjonową, która uległa ciężkim obrażeniom na całym ciele i została odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Przy pracy.

W fabryce Lilpopa i Rana pod № 2-im przy ul. Smolnej, Michał Urbaniak upuścił nieostrożnie sztaby żelazne, które mu przyniosły nogę.

Urbaniaka, po udzieleniu doraźnego opatrunku, odesłano do mieszkania pod № 7-ym przy ul. Hożej.

— Zagadkowy napad.

Wczorajszego wieczora, około godz. 11-ej, Walenty Fanfara, zamieszkały pod № 70-ym przy ul. Solec, i Jan Pawlak z pod № 70-go przy ul. Chmielnej, obaj ślusarze, w chwili gdy przechodzili przez ul. Pańską, przy rogu ul. Komitetowej, zostali znielani napadnięci.

Jakiś człowiek, zupełnie im nieznany, wymierzył Pawlakowi cios nożem w plecy, a Fanfara pochnął w głowę.

Kiedy na krzyk napadniętych zjawiła się pomoc, zagadkowy napastnik zdażył już umknąć.

Rannych ślusarzy, po udzieleniu doraźnego opatrunku, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Zamach samobójczy.

Wspominaliśmy przed kilku dniami o zagadkowym zniknięciu z pod № 27-go przy ul. Grzybowskiej p. B. M., buchaltera.

Dopiero wczoraj rodzina dowiedziała się, iż M. znajduje się w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż M. był podniecony za rogatką mokotowską, nieprzytomny.

Lekarze stwierdzili otrucie esencją octową.

Przyczyna rozpaczliwego zamachu nie jest wiadoma.

Życiu ocalałego grozi niebezpieczeństwo.

— Zabójstwo w celu rabunku.

W marcu r. b. w rubryce drobnych wypadków wzmiankowaliśmy o morderstwie spełnionem we wsi Menia, gm. Ogiłowa w pow. nowomińskim, na osobie 59-letniej Józefy Borzymowej, tudzież o pociągnięciu do odpowiedzialności sądowej podejrzanego o to przestępstwo 20-letniego Józefa Zychowicza, miejscowego parobka.

Sprawa ta przyszła obecnie pod rozpoznanie 2-go karnego wydziału sądu okręgowego, gdzie na ławie oskarżonych zasiadł Zychowicz pod zarzutem umyślnego zabójstwa w celu rabunku.

Śledztwo między innemi ustaliło, iż Zychowicz zdawien dawna zdradzał zię zamiary względem B., utrzymując, iż „babie tej należałoby trochę uszczuplić kasę”, że Z. pewnego razu, by było „uprządną” Borzymową, która i tak już zdaniem jego dostatecznie długo żyła na świecie.

O samym fakcie zabójstwa świadkowie stwierdzili, iż w chwili znalezienia trupa B., Zychowicz znajdował się nieopodal, a zobaczywszy, że oczy zwrócone są na niego, ratował się ucieczką.

Oskarżony kolejno zmieniał swe zeznania.

Sąd okręgowy, uznając oskarżenie za dowiedzione, skazał Zychowicza na zesłanie do robót ciężkich na 8 lat, a następnie na dożywotnie osiedlenie w Syberji, przy pozbawieniu praw stanu i przywilejów.

— Echa szydlowieckie.

Korespondent nasz z okolic Szydłowca pisze pod d. 10-ym listopada:

„W kopalni rudy żelaznej, od kilkunastu lat nieczynnej, położonej w lasach rządowych pod Mroczkowem, p. Witwicki, po uzyskaniu zezwolenia, w tych dniach rozpoczął roboty przygotowawcze do eksploatacji rudy.

W sąsiednich zaś lasach Chlewiskich, w okręgu Łaski, znaleziono na głębokości 36-iu metrów bogatą pokład rudy żelaznej, grubości przeszło 20 cali.

Wszystko to byłoby dobrze, gdyby nie brak górników, jaki uczuwać się daje w naszej okolicy. Na kopalniach poszukujących po 300 górników znajduje się zaledwie po 100.

Na brak robotnika wpłynęły znacznie kopalnie rudy.

Czem jest Krzywy Róg w gub. ekaterynosławskiej, tem są w okolicy naszej kopalnie chlewiskie, kopalnie te bowiem dostarczają rudy do Krasny i Niekłania, a obecnie o kupno tych rud traktuje jeszcze administracja wielkich pieców w Staporkowie.

Przemysł żelazny u nas szwankuje wielce z powodu utrudnionej komunikacji z kolejami.

Znaczna odległość od stacji kolei nietylko jednak wpływa na wywóz i dowóz materiałów, ile złe szosy z dziurami w sklepieniach mostów.

Dziury w mostach od dwóch lat nie reparable, a nawet nie oznaczone kamieniami, pomalowanymi wapnem, zagrażają nietylko koniom, które są narażone na połamane nogi, lecz i przechodniowi grożą kalectwem.

+ Echa radomskie.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod d. 10-ym listopada:

W celu ożywienia ruchu zarząd kolei dąbrowskiej poczęł czynić starania, aby liczne transporty owoców południowych, sprowadzanych w sezonie zimowym z Wiednia, Tryestu i t. p. do Petersburga i Moskwy via Granica, przewożonych dotąd wyłącznie przez kolej wiedeńską, kierowane były na drogę dąbrowską, gdyż będą miały do przebycia daleko krótszą przestrzeń po tej linii.

W celu zabezpieczenia owoców od wpływu zimna zaprowadzone być mają specjalnie urządzone wagony ogrzewane.

Od paru tygodni, prócz stałych 30-tu, zaczęło kursować na przestrzeni Strzemieszyce-Iwangród codziennie 6 dodatkowych pociągów w jedną i drugą stronę; świeżo otwarte nowe przystanki: Zagożdżon, Ludwinów, Łączna, Miśkowa, Bukowno i Stawków ułatwiają krzyżowanie pociągów.

Z wiosną r. p. utworzonych będzie siedem nowych rozjazdów, które ministerjum już zatwierdziło.

Ruch budowlany w mieście naszym w ostatnich czasach znacznie się ożywił, czego dowodem coraz większa liczba fabryk oraz wznoszących się w rozmaitych punktach miast okazałych domów, których liczba w r. b. sięga do 20-tu.

Okoliczność ta spowoduje zapewne tak pożądaną oddawna obniżenie i unormowanie cen lokali.

Włosianie gubernji radomskiej ujawniają coraz większe skłonności do korzystania z kredytu Banku włoskiego i nabywania większych przestrzeni folwarcznych.

W przeciągu ubiegłych pięciu miesięcy włosianie zakupili kilkanaście folwarków, z których wymieniamy: folwark Grodzisko (pow. radomski) 395 mórg ornej ziemi, własność p. Jana Łuczyńskiego—został rozparcelowany między 18-tu włosian za sumę rs. 11,876 kop. 89; majątek „Paproszyn” (pow. radomski), własność p. Witolda Pniewskiego, 535 mórg i 196 pretów 30-tu kupili za 26,192 rs. 67 kop.; folwark Wilczyce, własność Franciszka Świeżyńskiego (48 włosianom) za 50,050 rs.; majątek Dąbrowa Słupia (pow. koneckiego), wł. p. Więckowskiego (13 włosian), za 6,970 rs.; folwark Sokolniki (pow. radomski), wł. Bronisława Mikutty (43 włosianom), za sumę 23,780 rs.; „Koryciska”, wł. Aleksandra i Pauliny małżonków Bronikowskich, 284 morgi, za rs. 45,529 kop. 62; „Zamość” (powiat kozienicki), wł. Teofila Pieniążek, rozparcelowany pomiędzy 31 włosian, za rs. 14,469 itd.

Obecnie u jednego z rejentów radomskich zawarte zostały dwie nowe transakcje, których mocą sprzedano włosianom „Józefówkę-Wierch”, należący do majątku Wierchowiny (pow. radomski), własność p. Józefa Radziszewskiego (69 dziesięcin ornej ziemi), za sumę 3,510 rs.; z dóbr zaś „Przyłęka” (pow. kozienickiego) rozparcelowano między włosian „Krzywdę Przyłęcką”, własność p. Janiny Rymarkiewiczowej, za 6,800 rs.

Kilka dni temu w miejscowości dóbr Krasna, własność p. Dutkiewicza, natrafiono na bogate pokłady rudy żelaznej, zawierającej żelaza 40%, fosforu i siarki 4%.

W tej samej miejscowości znaleziono nowe pokłady węgla kamiennego.

Budowa tartaku na Prędocinku pod Radomiem wkrótce ukończona będzie.

Pp. Pfeffer i Förster, właściciele tartaku, zamierzają wystawić obok niego nową fabrykę odlewów żelaza (surwea).

Będzie to pierwsza tego rodzaju fabryka w powiecie radomskim.

Magazyny zbożowe staną na stacjach: Radom (na 150 wagonów), Opoczno (60 wagonów), Jędrzejów (120 wagonów), Miechów (150 wagonów) i Ostrowiec (500 wagonów).

Budowa ich, według obliczeń rady zarządzającej kolei dąbrowskiej, kosztować ma rs. 111,800.

Na stacjach pogranicznych Sosnowice i Granica wzniesione być mają dodatkowe magazyny na 100,000 pudów zboża kosztem 25,000 rs.”

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 20-go listopada i dni następnych, od godz. 12-iej w południe, w lombardzie Szał Szmity przy ulicy Browarnej pod № 4-ym, odbywać się będzie licytacja fantów nieprolongowanych.

— D. 20-go listopada, o godz. 12-iej w południe, w zarządzie intendencji okręgu warszawskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż maki w ilości 2587 czwartości wagi 18,761 pudów 3 funty. Mąka ta, uznana za nieodpowiednią do wypieku chleba, może być użyta jedynie do celów przemysłowych i do jej kupna będą dopuszczeni jedynie właściciele i dzierżawcy gorzelni i fabryk krochmalu.

— D. 20-go listopada, o godz. 9-iej zrana, w byłych barakach rekrutkich na Pradze, w obecności komisji poborowej wojskowej, odbywać się będzie superrewizja i oględziny popisowych, nie posiadających ulg, którzy w r. b. wyciągnęli losy od № 1861 2080-go włącznie; d. 21-go b. m. odbywać się będzie superrewizja i oględziny takichże popisowych z № 2081 do 2300-go włącznie.

— D. 20-go listopada, o godzinie 6-iej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków zarządu.

— Do d. 21-go listopada dyrekcja Towarzystwa kolei nadwileńskiej przyjmować będzie akcje od tych akcjonariuszów, którzy zechcą uczestniczyć w zgromadzeniu ogólnym, zapowiedzianem na d. 27-my b. m.

Ze świata.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 12-ym b. m.:

W sądownictwie tutejszem niecierpliwie oczekują zapowiedzianego powiększenia etatu, zwłaszcza, iż dla okręgu sądowego lwowskiego dawno już ogłoszono nowe nominacje. — Staraniem Towarzystwa ogrodniczego przez trzy dni, 16, 17 i 18-go b. m., urządzona tu będzie wystawa jastrunów. Wystawione okazy rozlosowane będą, a dochód przeznaczony na cele Towarzystwa. — P. Józef Kotarbiński, znany artysta dramatyczny, obejmuje wykłady dykcji i deklamacji, których nauka po raz pierwszy wprowadzana zostaje do programu wykładów w konserwatorium muzycznym. Utrzymują, iż będzie to początek projektowanego utworzenia szkoły dramatycznej. — Stowarzyszenie budowniczych ogłosiło w formie ostrzeżenia koleżeńskie surowe przepisy ustawy budowlanej, którym podlegają podpisujący plany, a nie prowadzący budowli pod własną odpowiedzialnością oraz niewykwalifikowani budowniczowie i majstrowie. Ostrzeżenie to wywołane zostało licznymi wypadkami tego rodzaju postępowania, które się nawet oparły o krutki sądowe. — Zapewniają, iż z początkiem r. p. krajowe kasy oszczędności obniżą stopę od wkładek, pożyczek hipotecznych oraz eskontu weksli. — Teatr wznowił z powodzeniem dawno niegraną komedję Sardou p. t. „Mieszczanie na prowincji”. — Na zapowiedziany w teatrze jedyny występ głośnej śpiewaczki Gemmy Belincioni i tenora Roberta Stagno wszystkie miejsca zostały rozkupione. — Goszczącemu tu cyrkowi Jansly'ego dobrze się powodzi. — Uczniowie szkoły sztuk pięknych powzięli postanowienie zbierania funduszy na pomnik Jana Matejki.

× Najślynniejsze medjum nowoczesne, amerykańkę Williams, zdemaskowano świeżo w Paryżu. W pokoju, gdzie odbywał się seans, było 15 osób (bilet wejścia kosztował 10 fr.). Po przyświeceniu światła pani Williams udała się do przyległego gabinetu, towarzystwo zaś zaczęło śpiewać hymn dla zabicia czasu. Po jakimś czasie u drzwi gabinetu ukazała się postać wielkości dziecka, następnie postać starca, wreszcie dziewczeczki w młodym wieku. Nagle usłyszano wołania wśród uczestników, trzech panów skończyło i przytrzymało jedną z postaci, która wyrwała się rozpaczliwie. Okazało się, iż panowie schwytały postać starca, z którego zdzierano kolejno: przybraną brodę, maskę, perukę i prześcieradło, poczem pani Williams, gdyż ona to była, uciekła do sąsiedniego pokoju w koszuli i białych spodniach. Oburzeni uczestnicy seansu gwałtem zmusili panią Williams do zwrotu pobranych za bilety wejścia pieniędzy. Jednocześnie otworzono kufry medjum i znaleziono w nich całą masę peruk, bród, masek i chust. Pani Williams jest bardzo zręczną brzechomówczynią.

× Zegar mówiący. Wielkie wrażenie robi w Paryżu zegar, wystawiony w Luwrze, do którego codziennie tysiące ciekawych odbywa wędrowki. Zegar ten wywołuje ludzkim głosem kwadrans, półgodziny i godziny, a nadto wygłasza odpowiednie sentencje i przysłówia, dotyczące tej lub owej pory dnia. Zegar ten jest pomysłem zegarmistrza genewskiego, Siwana, który postarał się już o patent, zabezpieczający mu własność wynalazku. Prawdopodobnie tajemnica wewnętrznego mechanizmu owego zegara polega na umieszczeniu w nim pewnej liczby miniaturowych fonografów, wprawianych w ruch w chwilach właściwych przez maszynę zegaru.

× Ciemności madryckie. Dotychczas ciemności egipskie były szczytem braku światła, obecnie, mianowicie od d. 1-go b. m., miejsce ich skutecznie będą mogły zajmo-

wać ciemności madryckie. W dniu tym bowiem wypowiedział stolicy Hiszpanji posłuszeństwo światło elektryczne, którem Madryt jest oświetlony. Wszystkie kawiarnie, teatry, redakcje dzienników, biura i t. p. około godz. 8-iej wieczorem ogarnęła nagle ciemność, trwająca przez wieczór cały. W ministerjum spraw wewnętrznych ciemności tem więcej dały się we znaki, iż w dniu tym właśnie wybuchło przesilenie ministerjalne. Cały Madryt puścił się na poszukiwania świec, które w niespełna godzinę do bajecznych cen doszły. W operze królewskiej nagle zgaśnięcie światła wywołało istną panikę. Damy mdlały, panowie siłą torowali sobie drogę ku wyjściu. Przedstawienia musiano zawiesić, a pieniądze zwrócić publiczności. Dopiero około godz. 2-iej po północy udało się naprawić zepsute maszyny.

BANKI MYŚLANE.

Z aforyzmów.

W jednym tylko wypadku rada nie zawadzi. W jakim? Gdy się pokora u mądrości radzi.

W słowach tylko chęć widzimy, w działaniu potęgę; trudniej jeden dzień przeżyć, niż napisać księgę.

Pierwsza mowa szatana do rodu ludzkiego zaczęła się najskromniej od słowa: dlaczego?

Duch jest budowlą; ciało, jako rusztowanie, musi być rozebrane, gdy budowla stanie.

Gdy pełnisz cnotę, cierpisz trudy i kłopoty, jeszcześ nie jest cnotliwym, tylko szukasz cnoty.

Cierpi człowiek, gdy służy sam sobie za kata: sam sobie robi koło i sam się w nie wplata.

Za co człowiek na bliżnich tak często uderza, jak na dzikie zwierzęta? Bo w sobie ma zwierzę.

Kiedy pierwszy raz wniknę w jakie zgromadzenie, by poznać ludzi, zważam pierwsze ich spojrzenie: rozsądni najprzód spojrzą na mą nogę prawą, głupi najprzód na lewą, którą mam kulawą.

Niepokój jest zegarem, on czas ludziom stwarza; kto umorzył niepokój, ten i czas umarza.

*

„O, rybaku z wysp Serifos,
Żadaj, czego pragnie dusza” —
Rzekł Perseusz, gdy Diktytes
Uratował Perseusza.

A Diktytes na to: „Chłopcze,
Śmiałkiem tobie być sadzon
Więc mi przynieś łeb Meduzy,
Którą zowią i Gorgona.”

Wnet Perseusz się wybiera
Spełnić wolę Diktytesa,
A na pomoc sobie wzywa
I Atene i Hermesa.

Więc Atene mu podaje
Szczeroziłą tarczę jasną,
Hermes śniący miecz z djamentu,
Ze aż przy nim słońca gasną.

Płynie góra, z mieczem, tarczą,
Syn Danaë, śmiałek młody,
Płynie góra, kędy wyspę
Oblewają morza wody.

Aż gdy ujrzał tu Meduzę,
Co spoczywa w drzewce cichej,
Rąbnął mieczem, aż krwią kwiatów
Wypełniły się kielichy.

Z krwi czerwonej, co trysnęła
Z głowy ściętej, gorgonowej,
Powstał Pegaz, kon skrzydlaty,
Twór nieznan i twój nowy.

Skrzydła Zeus dał mu na to,
By opuszczał często ziemię
I w podniebne nosił szlaki
Poetyckie, wieszczce plmie.

Wieszczom Pegaz ten skrzydlaty
Służy zawsze, służy wiernie,
Choć droga często wiedzie
Poprzez głogi, ostre ciernie.

Lecz, gdy zapal go ogarnie
Wodzą ducha niejarzmiony,
Pegaz w szale w przepaść leci,
Jako dziecic krwi szalonej.

— W kościele Wszystkich Świętych, dnia 14 b. m. pobłogosławionym został związek małżeński Stanisława Mazurkiewicza, sekretarza powiatu miechowskiego z panną Heleną Zarską, córką Ignacego i s. p. Jadwigi z Łuczyńskich Zarskich. Orszak weselny przyjmowanym był przez ojca panny młodej w hotelu Angielskim ze staropolską gościnnością. 5338

NEKROLOGJA.

+ S. p. Koleta z Ostrowickich
Biernacka,

po krótkich cierpieniach, zakończyła życie d. 11-go b. m., we wsi Piwnice pod Kaliszem. Pogrzeb odbył się d. 14-go w Kaliszu. Za duszę nieboszczki w d. 20-ym b. m., t. j. we wtorek, o godz. 9-iej zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które syn, nie mogący zjechać na pogrzeb w powrocie z Kaukazu, zaprasza. 5341

†
S. P.
**Salomea z Sandeckich
ROMANOWSKA,**

wdowa po fabrykancie i obywatelu m. Warszawy,
opatrzonej św. Sakramentami, po długich i
ciężkich cierpieniach, zmarła 17-go listopada
1894-go r., przeżywszy lat 64.

Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przy-
jaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo,
odbyć się mające dnia 20-go listopada, t. j.
we wtorek, o godz. 11-ej przed poł., w górnym
kościółce św. Krzyża, oraz na wyprowa-
dzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła,
o godzinie 2-ej po południu na cmentarz po-
wązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane
nie będą. 2—1377

†
S. P.
**Józefa z Pfeiffrow Lucjanowa
ROZMANITOWA,**

żona inżyniera technologa,
opatrzonej św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich
cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 17 listopada r. b., prze-
żywszy lat 28. Pograżony w głębokim smutku mąż z dziećmi
i rodziną żałobnie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajo-
mych na żałobne nabożeństwo do kościoła W.W. Świę-
tych na Grzybowie, odbyć się mające dnia 20-go listopada,
t. j. we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, w górnym ko-
ściele, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu
i z tegoż kościoła, o godz. 2-ej po południu, na cmentarz
powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 5352

†
S. P. **Marja z Pospieszyńskich
KLOSS,**

po długich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, prze-
niosła się do wieczności, w wieku lat 22. Pozostały mąż,
matka, siostra i nieobecni bracia zapraszają znajomych na
wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra, dnia 20
listopada, o godzinie 11-ej przed poł. 5350

Jako w 3-cią rocznicę śmierci, t. j. dnia
22-go listopada 1894 r., o godzinie 10-ej
zrana, w kościele Farnym w Łomży, odbę-
dzie się nabożeństwo żałobne za spójność duszy

†
S. P.
Józefa Małowieskiego,

b. prezesa dyrekcji szczegółowej Towarzy-
stwa kredytowego ziemskiego w Łomży,
oraz poświęcenie wzniesionego ku uczczeniu
jego pamięci pomnika, na które to obrzędy
zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych
zmarłego. 5326

Dnia 21 listopada, o godz. 11 przed poł.,
odbędzie się msza święta w kościele św.
Ducha (po-paulińskim), za duszę

†
S. P.
Karola Plucińskiego,

na którą pozostała żona z synem zaprasza
krewnych, przyjaciół i znajomych. 5327

† W dniu 20-ym listopada, to jest we wtorek, jako w dru-
gą rocznicę śmierci s. p.

Józefa Jana Kosieradzkiego,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-ej
zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na
Krak.-Przedm., na które matka i bracia zapraszają krewnych,
przyjaciół i znajomych. 5351

† Za duszę s. p. **Augusty z Szczepańskich
MICHAŁSKIEJ,**

w dniu 20-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10-ej zrana,
w kościele św. Aleksandra, odprawione będzie żałobne na-
bożeństwo, na które pozostały mąż z rodziną zaprasza. —5335

† Dnia 21-go listopada, to jest we środę, jako w pierwszą
rocznicę śmierci s. p. **Apolinarego**

Godziemba-Maliszewskiego,

w kościele W.W. Świętych na Grzybowie, o godz. 9-ej zrana,
odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona
z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

† We środę, t. j. d. 21-go b. m., jako w pierwszą smutną ro-
cznicę śmierci

**ś. p. Klementyny z Garbińskich
PANKIEWICZOWEJ,**

za spójność jej duszy odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz.
9-ej i pół zrana, w kaplicy Matki Boskiej przy kościele W.W.
Świętych na Grzybowie. Pozostały mąż, dzieci i wnuk zapra-
szają na nie krewnych, przyjaciół i znajomych. —5348—

† W dniu 20-ym listopada r. b., jako w pierwszą rocz-
nicę śmierci

ś. p. Czesława Biernackiego,

odprawione będzie w kościele Przemienienia Pańskiego
(po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-ej
zrana, nabożeństwo żałobne, na które synowa zaprasza
krewnych, przyjaciół i życzliwych. —5355—

Z Petersburga

Sudiebn. gaz., zestawiając lekarzy z adwokatami,
zwraca uwagę na to, że nauka lekarska otoczona jest
daleko większą opieką prawa, aniżeli praca obroń-
cza:

„Tam — powiada gazeta — powierza się zdrowie
i życie człowieka, tutaj — honor i dobre imię, co nie-
raz bywa droższem, niż życie. W pierwszym wy-
padku prawo karze wszystkich i każdego, kto ośmieli
się zajmować praktyką lekarską, nie mając ustano-
wionego dyplomu, a tu znajduje zachętę pierwszy
lepszy wycieruch. Nie też dziwnego, że społeczeń-
stwo z większą podejrzliwością spogląda na adwo-
katów, niż na lekarzy. Przyczyna łatwa do zrozu-
mienia. W gronie „obrońców” znajdują się ludzie
najrozmaitszego pokroju i kwalifikacji; spotkać tu
można i dymisjonowanego oficera, i pisarza z sądu
pokoju, i rewirowego lub usuniętego z niewiadomych
przyczyn z biura urzędnika. Do tych „obrońców”
przybywa rosnący zwłaszcza w ostatnich czasach
niepomiarne zastęp „adwokatów pokątnych”, wśród
których znajduje się niemało osób, obznajmionych
z postępowaniem sądowym, ponieważ niejedna z nich
przeszła przez ogień i wodę, a raczej przez „kozę”
i więzienie, gdzie nabrała odpowiedniego doświadcze-
nia.”

Gazeta sądowa powiada dalej, iż koniecznem jest
jaknajspieszniej rozstrzygnąć kwestję praw adwoka-
ckich, nadając je wyłącznie osobom z odpowiednimi
kwalifikacjami naukowymi i moralnymi.

Obrońcy są niezbędni i fakt ten przez nikogo nie
był nigdy kwestjonowany; w przyszłości wypada tyl-
ko odpowiednio zorganizować korporację. Korpora-
cja ta znów winna odpowiadać stawianym przez sa-
mo życie wymaganiom moralnym i naukowym. Ząd
też należy ułatwiać zajmowanie się praktyką obroń-
czą osobom z wykształceniem uniwersyteckiem wsze-
dzie, gdzie istnieją sądy.”

Bardzo trafne uwagi zamieszczają *Petersb. wied.*
pod adresem lekarzy:

„Ileż medycyna eksperymentalna — powiada ga-
zeta petersburska — wynajdzie nowy środek (szcze-
pionkę) przeciw chorobom, w których 90% śmiertel-
ności uważany bywa niemal jako normalny, tyleż
spostrzegać się daje nadzwyczaj dziwne zjawisko.
Medycyna praktyczna w Petersburgu (to samo da się
zastosować do Warszawy; *przyp. red.*) czuje się na-
głe obrażoną. Przedstawiciele jej zaczynają się gniewać,
dasać, robią miny ironiczne i zjadliwie biczują
biedną ludzkość, która dała się uwieść myślą czy
chimerą, jakoby wynaleziono lekarstwo przeciw nie-
mocy, uważanej za nieuleczalną. Z miną uczonych
znawców dzienniki lekarskie podnoszą natychmiast
kwestję niestosowności lub nawet szkodliwości oma-
wiania spraw lekarskich w prasie codziennej, rozbu-
dzają sceptycyzm itd. W takich wypadkach spotkać
się można zawsze z ich strony z jedną i tą samą
radą: „nie wiercie!” chociaż nikt nie dba, aby
dorzucić coś nowego na szalę wiary lub niewiary.
Publiczności po prostu mówi się wtedy, aby czekała
„dopóki próby nie zostaną ukończone w zupełności”,
co oznacza w przybliżeniu tak lat pięć albo więcej.
Przyznać trzeba, że historia z limfą Kocha wypadła
bardzo na rękę tym półbożkom olimpijskim, którzy
obecnie mają się na co powoływać. Cokolwiek by
kto obecnie wynalazł, odpowiedź zaraz jest gotowa:
„A czy nie pamiętacie, co było z limfą Kocha?”

W konkluzji gazeta powiada:
„Nie, nie!... lekceważenie olimpijskie zupełnie zro-
zumiałych i naturalnych poszukiwań prawdy lekar-
skiej wśród społeczeństwa jest rzeczą niedobłą i go-
dną potępienia. Prof. Volkman w Halle objaśniał kie-
dyś swoim słuchaczom, że przy znanej operacji trans-

fuzji krwi owceży potrzeba właściwie trzech owiec-
owey, z której bierze się krew; owcy, która przelewa
krew, i owcy, do której się krew przelewa. Sceptycy
olimpijscy z pewną złośliwością przypominają tę
anegdotę, aby przyrównać do owiec dwóch ostatnich
kategorij bakterjologów, walczących z błonicą za po-
mocą surowicy i publiczność, wierzącą w skuteczność
lekarstwa. Ale czyż rozumniejszą będzie owca trze-
ciej kategorji, jeżeli uwierzy, że ludzie powinni ko-
niecznie umierać w ustanowionym stosunku na bło-
nicę?...

Panowie lekarze, porzućcie żarty i złośliwe uwa-
gi i wypowiedzcie otwarcie i jawnie wasze zdanie o
sposobie leczenia dra Roux i Behringa. Tylko nie
ociągajcie się długo. A jako motyw weźcie takie
przypuszczenie: postawcie się w położeniu ojca lub
matki, którym teraz grozi utrata dziecka na błonicę!..”

OSTATNIA POCZTA.

Nowe armaty.

Paryż d. 16-go. — *Temps* donosi, że minister wojny,
ze względu na rozpoczęte w Niemczech przekształce-
nie artylerji, zarządził zastąpienie 3,000 dotychczas
nowych dział Bange'a działami nowego systemu (De-
port) mającemi kaliber 75-kilometrowy i szybkość
strzału przewyższającą wszystkie kalibry do-
tychczasowe.

Posłuchanie u prezydenta.

Paryż d. 16-go. — Casimir-Perier przyjmował dziś
deputację „Union-progressiste”, która przybyła pod
przewodnictwem dep. Isamberta do pałacu elizejskie-
go. Isambert oświadczył, że grupa jego w izbie da-
ży do koncentracji republikańskiej; żywi ona niepo-
dzielny szacunek dla prezydenta i ceni jego lojalność
republikańską, ubolewa nad zgubnymi manewrami,
dążącymi do skompromitowania osoby prezydenta
rzeczypospolitej przez wikłanie go we wrzaskomy so-
jusz z reakcją i osobiste napaści. „Union-progressi-
ste” gotowa jest przeciwdziałać wszelkimi siłami
tym manewrom złowrogim dla rzeczypospolitej. Ca-
simir-Perier podziękował serdecznie za tę manifesta-
cję. Przyznał on, że w walce, podjętej przeciw nie-
mu, niebezpieczniejsze są te manewry, które usiłują
wypaczyć jego charakter republikański, od sztyku
osobistych, brutalnych. Należał on zawsze całą du-
szą do rzeczypospolitej i należeć do niej będzie. Je-
żeli starał się o większą spójność władzy rządowej,
to gdzież jest w tem reakcja? Przeszłość jego rodzi-
ny dowodzi, że służyła ona zawsze sprawie postępu.
On sam jest synem swojego czasu i gorącym orędo-
wnikiem idei postępowych. Rząd demokratyczny
spełni swój obowiązek wobec klas pracujących i wy-
dziedziczonych. Jako pierwszy urzędnik państwa,
nie jest mężem jednego stronnictwa i nie będzie nim
nigdy.

Rzeź armeńczyków.

Konstantynopol d. 17. — W. Porta usprawiedliwia
rzeź w Monch (Armenia) w sposób następujący:
Armeńskie bandy rozbójnicze i jedno z plemion
kurdyjskich spaliły i splądrowały kilka wsi muzuł-
mańskich. Wysłano na miejsce wojsko regularne;
które przywróciło porządek.

London d. 17. — Tutejszy związek armeński wrę-
czył ministrowi spraw zewnętrznych, lordowi Kim-
berleyowi, memoriał, w którym zwraca uwagę na
nowe okrucieństwa tureckie w Armenji.

Z izb belgijskich

Bruksella d. 16-go. — Akt weryfikacji wyborów u-
kończony. Izba po namietnych rozprawach uniewa-
żniła wybór w Alost (gdzie ubiegali się o mandat
przewodca katolików parlamentarnych Woeste i pro-
boszcz Daens, *przyp. red.*) i nakazała wybór ścisłej
szty, który odbędzie się w grudniu. Następnie pre-
zes ministrów de Buret zapowiedział szereg proje-
któw ustawodawczych. W liczbie ich mieści się: przy-
znanie charakteru osób prawnych stowarzyszeniom
przemysłowym, uregulowanie emisji papierów gieł-
dowych, uregulowanie prawa spadkowego małżon-
ków, kontrakty robotnicze, zabezpieczenie robotników
od wypadków, zmiana ustawy o radzie dla przemy-
słu i pracy, zmiana ustawy o nauce elementarnej,
a wreszcie sprawiedliwszy rozkład ciężarów wojsko-
wych. Utworzyć się mający nowy urząd pracy przy-
czyni się ma do rozwoju i poprawy dozoru robo-
tniczych; będzie on ogłaszał periodyczne informacje
o stosunkach pracy i kapitału, tudzież o znowach.
Rząd przyjdzie z pomocą rolnictwu i udoskonali orga-
nizację gospodarczą kraju. Socjaliści postawili wnio-
sek powszechnej amnestji politycznej.

Wojna chińsko-japońska.

London d. 16-go. — Birro Rentera donosi z Szang-
aju: Generałów chińskich Yeh i Nie pozbawiono rang
i odznak honorowych. Według wiadomości z Yoko-

hamy, na dzisiaj zapowiadano atak japończyków od strony lądowej i morskiej na port Artura (który wbrew tylokretnym zwodniczym doniesieniom nie w całości jest jeszcze w rękach japońskich; *przyp. red.*).

Wyprawa do Madagaskaru.

Paryż d. 17-go. — Komisja izby deputowanych oświadczyła się dziewięcioma głosami przeciw jednemu za wyprawą do Madagaskaru i za kredytem 65-miljonowym.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

ZMIANY BERLIŃSKIE.

Berlin 19-go listopada. (T. pr. Kur. War.) — Wybitny członek rządu obecnego zapewnił przedstawiciela agencji Hirscha, że rekonstrukcja gabinetu pruskiego i zamianowanie księcia Hohenlohego nie oparły jeszcze sytuacji wewnętrznej na trwałej podstawie. Epizody niespodziewane wielkiej doniosłości są możliwe tem bardziej, że niema pewności, aby w parlamencie rzeszy znalazła się większość dla znanej noweli do prawa. Oprócz tego Bawaria ponownie oświadczyła się przeciw projektowi, z czego wywiązać się mogą także trudności dla rządu. Czekają nas ciężkie walki parlamentarne, zaostrożone kwestjami agrarnymi i podatkowymi.

Berlin 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Ku czci byłego prezesa ministrów hr. Eulenburga, tudzież byłych ministrów Heydena i Schellinga odbył się bankiet z udziałem wszystkich czynnych ministrów, w Berlinie obecnych.

REFORMA WYBORCZĄ.

Wiedeń 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Hr. Hohenwart oświadczył, iż zgadza się tylko na utworzenie izb rolniczych, jako kurji dla wyboru swoich deputowanych. Deklaracja ta wywołała chwilowy zastój w całej akcji.

REORGANIZACJA STAROCZECHÓW.

Praga czeska 19-go listopada. (T. pr. K. War.) — Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie staroczeskich mężów zaufania. Postanowiono rozpocząć na nowo samoistną akcję polityczną, stawiać własnych kandydatów i odnowić organizację. Występowano namiętnie przeciw koalicji.

MAGNARD.

Paryż 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Naczelny redaktor Figara, Francis Magnard, zmarł wczoraj nagle.

OBRONA GIOLITTIEGO.

Rzym 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Giolitti ogłasza, że zakwestjonowane dokumenty wręczył mu sam Tanlongo jeszcze przed rozpoczęciem procesu.

SPRAWA DREYFUSA.

Paryż 19-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Figaro donosi, że sprawa Dreyfusa, który dotąd nie poczynił żadnych zeznań, sądzona będzie przez sąd wojenny w d. 27-ym b. m. Przesłuchanie oskarżonego i świadków będzie tajne, oskarżenie prokuratora i obrona jawne.

PANI ISMERT.

Lipsk 19-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wydalenie uwięzionej w Metz pani Ismert nastąpiło skutkiem zawieszenia przez senat karny tutejszego trybunału państwowego dochodzenia sądowego przeciw niej.

Metz 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Uwięzioną z powodu podejrzenia o szpiegostwo panią Ismert odstawiono do Pagny, z kąd odjechała do Francji.

ROKOSZ W MAROKKU.

Londyn 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Biuro Reutersa donosi z Tangeru, że rokosz, jaki wybuchnął na południu Marokka na rzecz Muleja Mahomeda, ukończony. Handel napowrót się ożywił.

TRZESIENIE ZIEMI.

Rzym 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Z Messyny donoszą, że wprawdzie trzęsienie ziemi nie ponowiło się, wszakże ludność przerażona obozuje w polu. Uszkodzone skutkiem katastrofy piętkowej gmachy publiczne ulegają naprawie. W Reggio (w Kalabrii) wiele domów leży w gruzach. Wystano tam wojsko i zapasy żywności. W Milazzo dało się uczuć wczoraj lekkie wstrząśnienia. Nikt wszakże nie zginął.

Rzym 19-go listopada. (Tel. p. Kur. W.) — Trzęsienie ziemi na południu Włoch wywołało straszliwe spustoszenia. W San Procopio zginęło 60 osób w kościele. Biura rządowe pozamykane.

TRAGICZNE WYŚCIGI.

Paryż 19-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Podczas wyścigów w Bordeaux zabiło się dwóch dżoków.

POŻAR.

Londyn 19-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — W Nottingham spłonęły ogromne zapasy drogich koronek. Szkody obliczają na trzy miliony (funtów sterlingów? *przyp. red.*).

Wrocław 19-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Cholera szerzy się na Szląsku.

Paryż 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — W łonie grupy deputowanych socjalistycznych przyszło do rozłamu. Faberot i kilku innych odłączyło się od reszty, dowodzonej przez Milleranda i Jauresa. Ci ostatni nazywają ich przez szykanę „Ministrables”. Program grupy Faberota jest wprost rewolucyjny.

Paryż 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Urzędownie publikują, że jeden z aresztowanych pod zarzutem szpiegostwa oficerów niemieckich złożył pełne zeznanie.

Paryż 19-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Przez Buenos Ayres donosi: Prezydent Moraes zażądał od gubernatora Rio de Janeiro, aby dla przywrócenia spokoju wzięł dobrowolnie dymisję.

Rzym 19-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Dekret królewski o zupełnej reorganizacji zarządu finansów, na czem skarb państwa zyskuje blisko trzy miliony lirów, wywołał powszechną radość.

Rzym 19-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Rząd rozesłał w ostatnich dniach okólnik do prefektów nakazujący im, aby zapobiegli wprowadzeniu w życie ewentualnych uchwał włoskich rad municypalnych w sprawie tablic dwujęzykowych w Istrii.

Antwerpja 19-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Zmowa szlifierzy diamentów ukończona.

Z sądów.

Pojutrze, d. 21-go b. m., sądzona będzie w tutejszym sądzie handlowym, wielkie zainteresowanie w świecie kupieckim i sądowniczym budząca sprawa pp. Ryksowej, Maleszewskiej i innych przeciwko Stanisławowi Kropiwnickiemu, reprezentantowi przedsiębiorstwa zakładów skórowieckich.

Sprawę tę niepospolitych rozmiarów tak pod względem objętości, jak *liquidum* pretensyj ze strony powodowej popiera adwokat przysięgły Sonnenberg; w obronie pozwanego, który wytoczył skargę wzajemną, staje adwokat przysięgły K. J. Jasiński.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Berlin 19-go listopada. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce 223 20 (onegdaj 223.30)

Ruble na dostawę 223 50 (onegdaj 223.50)

Sprawozdania z targów.

Królewiec, 13-go listopada. — Pszenica pod koniec spokojnie, biała 68 kop., żółta 60 do 61 kop., siana 55 do 57 kop., czerwona 63 do 64 kop., szklista 66 kop., z żytem 57 kop. Żyto wyżej, 53 do 54 kop., ze statku 53 kop. Jęczmień bez zmiany, duży 50 do 53 kop., drobny 46 do 48 kop., pastewny 44 do 45 k., ze statku 45 kop. Owies bez zmiany, 54 do 58 kop., ze statku 54 kop., piękny 63 do 66 kop. Groch bez zmiany, Wiktoria 85 do 88 kop., biały 66 do 77 kop., ze statku 76—84 kop., gołębi 60

do 64 kop., żółto kwitnący 73—75 kop., zielony 80—94 kop., ze statku 99 kop., pastewny 63 kop., ze statku 60 kop. Bób spokojnie, koński 65—69 kop. Wyka spokojnie 62 do 66 kop., ze statku 57 kop. Soczewica średnia 80 kop. Siemię lniane bez zmiany, najpiękniejsze 118 do 125 kop., piękne 121 kop., średnie 101 kop., z zapachem 53 kop. Konopie 114 kop. Linianka 82 do 85 kop., licha 72 kop.

Sosnowiec, 13-go listopada. (Sprawozdanie tygodniowe). Pszenica w poszukiwaniu, biała 64—68 1/2 kop., żółta 63 1/2 kop. do 67 1/2 kop., czerwona 62 1/2—66 kop. Żyto 51 1/2—56 1/2 kop., wyborowe gatunki poszukiwane. Jęczmień w poszukiwaniu, browarny 66 do 76 1/2 kop., średni 51 1/2 do 55 kop., na paszę 42 do 44 kop. Owies bez pokupu. Kukurydza w poszukiwaniu 60 do 62 1/2 kop. Wyki nie notowano. Groch w poszukiwaniu, Wiktoria 84 1/2—98 kop., warzelny 73 kop. do 80 1/2 kop. Soczewica duża 110 kop. do 126 1/2 kop. Gryka słabo, wyborowa 78 1/2—78 1/2 kop., średnia 75—76 kop. Proso w poszukiwaniu, wyborowe 60 do 63 1/2 kop. Bobik 63 1/2 do 67 1/2 kop. Siemię lniane słabo, wyborowe 122—134 1/2 kop., średnie 113 do 115 kop., zwyżczaje 102 1/2—106 kop. Siemię konopne bez obrotu. Rzepak słabo, 102 1/2 do 106 kop. Rzepik miał sprzedaż trudną, 95—97 kop. Ryżek 80 1/2 do 84 1/2 kop. Makuchy słabo, lina 74 do 76 kop., rzepakowe 62 do 63 1/2 słonecznikowe 66 do 68 kop., ryżkowe 44 do 46 1/2 kop., konopne 46 1/2 kop. do 47 1/2 kop. Otręby bez zmiany, żytnie 42—43 1/2 kop., pszenne cienkie 37 1/2—38 1/2 kop., grube 38 1/2—40 1/2 kop. za pud. Kaszy jaglanej nie notowano.

Libawa, dnia 14-go listopada. — Pogoda jasna, + 2° R. Żyto spokojnie, suche piękne 55—56 kop., stare piękne 51—53 kop. Owies biały mocniej, litewski suchy bez jęczmienia od 50—52 kop., kurlandzki i litewski piękny 54—55 kop., najpiękniejszy 57—70 kop., miński 52 do 53 kop., ruski obrotowy 55 kop., ruski wyborowy biały 55—60 kop., ruski ekonomiczny 60—63 kop., mało-ruski 53—54 kop., szastany piękny 69 kop., biały 60—63 kop., czarny piękny mocno, 56 kop., czarno-pstry 50 kop. Jęczmień spokojnie, litewski obrotowy 40 kop. Hreczka 74 kop. Groch suchy mocniej pastewny 55 do 57 kop., mało-ruski suchy 61—64 kop., ruski 64 do 66 kop. Bób pastewny 63 do 62 kop. Soczewica pastewna 46—47 kop. Fasola biała 95 do 100 kop. Siemię lniane słabo, litewskie 7-miarowe 108 kop., ruskie piękne 7-miarowe 108—109 kop., stepowe piękne 7-miarowe 103—112 kop., 6-miarowe 94—95 k. Makuchy lniane bez obrotu. Otręby pszenne bez zmiany, najgrubsze 4 1/2 kop., grube 38 do 41 kop., średnie 35—37 kop., drobne 31 kop. Siemię konopne 115—116 kop.

Cukier. Według sprawozdania Biura przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z dnia 5-go listopada r. b. na brykantskim rynku cukrowym dokonano następujących transakcyj: mączka cukrowa krystaliczna w okresie czasu od dnia 25 października do d. 5 listopada r. b. Z kampanji 1894/95 r. w d. 23-im października r. b. 5,400 pudów na stacji Popielnia na maj-czerwiec po rs. 4.87 1/2, z zadatkiem 25 kop. płatnym w dwóch terminach; w dniu 25-ym t. m. 10,000 pudów na stacji Trostjaniec na maj-czerwiec po rs. 4.92 1/2, z zadatkiem 25 kop.; 4,800 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.87 1/2, z zadatkiem 25 kop. w dwóch terminach; w dniu 28-ym t. m. 4,800 pudów na stacji Popielnia na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 20 kop.; 6,000 pudów na stacji Popielnia na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 20 kop.; w dniu 30-ym t. m. 20,000 pudów na stacji Fundulejówka na maj-czerwiec po rs. 4.75, z 6-miesięcznym terminem zapłaty 10,200 pudów na stacji Golowaszówka na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 25 kop.; 5,000 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.90, z zadatkiem 15 kop.; 7,500 pudów na stacji Wapińska na listopad po rs. 4.55, z zapłatą przy odbiorze towaru; 5,000 pudów na stacji Kalinówka na maj-czerwiec po rs. 4.95, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,000 pudów na stacji Orato-wo po rs. 4.90, z zadatkiem 50 kop.; w dniu 31-ym t. m. 25,000 pudów z odbiorem w Odessie na styczeń-luty, po cenie o 92 1/2 kop. niższej od przeciętnej ceny rocznej rafinady rafinerji kijowskiej, z zaliczeniem rs. 4.50 do obliczenia; 5,400 pudów na stacji Winnica na maj-czerwiec po rs. 4.75, z zadatkiem 25 kop.; w dniu 1-ym listopada 14,000 pudów stacji Proskurów na listopad-czerwiec po rs. 4.70, z zadatkiem 45 kop.; 4,800 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.85, z zadatkiem 20 kop.; 20,400 pudów na stacji Olszanica na listopad-grudzień po rs. 4.60, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; w dniu 2-im t. m. 5,000 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.87 1/2, z zadatkiem 17 1/2 kop.; 5,400 pudów z odbiorem w Moskwie na październik po rs. 4.92 1/2, z zapłatą przy odbiorze towaru i 6,000 pudów z odbiorem w Moskwie na październik-listopad po rs. 4.90, z zapłatą przy odbiorze towaru. W dniu 31-ym października z 4-ch przyszłych kampanij po 200,000 pudów corocznie, z odbiorem w Odessie na październik-grudzień po cenie o 95 kop. niższej od przeciętnej ceny rocznej rafinady rafinerji kijowskiej, z zaliczeniem rs. 4.50 do obliczenia. Na wywóz sprzedano cukru białego w dniu 31-ym października 30,000 pudów z odbiorem w Mikołajowie na statku na listopad-grudzień do sprzedaży komisowej w Genui i 33,000 pudów z odbiorem w Odessie na listopad do sprzedaży komisowej w Genui. Świadczeń wywozowych sprzedano w d. 30-ym października r. b. na 7,500 pudów cukru na grudzień po rs. 1.41 1/2 w stosunku puda. Ceny rafinady w Kijowie wynosiły: hr. Bobryńskich I-szy gatunek rs. 5.70, Towarzystwa kijowskiego I-szy gat. rs. 5.70, Towarzystwa fabryki Gniewań I-szy gatunek rs. 5.70, Towarzystwa rafinerji czerkaskiej I-szy gatunek rs. 5.70; cukier rafinany o 30 kop. na pudzie drożej.

Okowita. — (Sprawozdanie tygodniowe). — W tygodniu ubiegłym ceny okowity na rynku warszawskim utrzymały się jeszcze na wysokim poziomie, ponieważ jednak dowozy do Warszawy zwiększyły się znacznie, więc w najbliższym czasie zniżka na naszym targu okowitnym jest niunikalna. Chcąc pozyskać stałych odbiorców, producenci zaoferowują towar dostawowy po cenach tańszych, odbiorcy jednakże trzymają się wyczekując. O ile nam wiadomo, w ostatnich dniach dystryktorzy zakupywali już towar po cenie o 5 kop. niższej od ceny notowanej. W handlu na eksport do tej pory ruchu niema. — W Hamburgu położenie bez zmiany, usposobienie wyczekujące, a notowania pod d. 8-ym b. m. wynosiły: na listopad w żądaniu 19 1/2 mar., w poszukiwaniu 19 1/2 mar.; na listopad-grudzień w żądaniu 19 1/2 mar., w poszukiwaniu 19 1/2 mar.; na grudzień-styczeń 19 1/2 mar. w żądaniu, 19 1/2 mar. w poszukiwaniu; na kwiecień-maj 19 1/2 mar. w żądaniu, 19 1/2 mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec 19 1/2 m. w żądaniu, 19 1/2 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna 19 1/4 mar.

Chmiel. Norymberga, 6-go listopada. Dowozy na rynek z prowincji wynoszą 50 bel. Chmiel wyborowy trzyma się mocno. Ceny podniosły się o 5 mar. do 8 mar. Płacono za chmiel rynkowy do 62 mar., za wirtemberski do 70 mar. Chmiel żółty dobry był poszukiwany na wywóz i płacono 40 mar. do 50 mar. Obroty wynoszą w tygodniu bieżącym 1,600 bel.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 19-go listopada r. b.:

	Barom.	Włg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 18-go g. 9 w.	762.6	98	PdW	3.8	8.0
D. 19-go g. 7 r.	763.6	90	PdW	3.6	2.8
" g. 1 pp.	764.4	87	W	3.0	2.4
W ciągu d. 18-go	Temperatura najniższa C.		O.	2.6	R. 2.0
" b. m.	najwyższa C.		O.	5.4	R. 4.3
	Wysokość wody spadłej mm.		O.	0.0	

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 17-go listopada r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr siła 1-12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbaza	69.3	10.0	—	0	pogodnie	5	17
Berlin	71.1	6.3	—	0	mgła	—	—
Biarritz	64.9	7.0	PdW	3	pogodnie	—	—
Budapeszt	72.0	5.2	—	0	pogodnie	12	3
Bukareszt	75.2	4.1	PnW	1	pochm.	12	4
Christiansun.	62.7	4.2	PdZ	1	1/2 pochm.	—	—
Genewa	69.8	8.0	—	0	deszcz	9	—
Gleichenberg	71.0	4.6	—	0	mgła	18	4
Hamburg	71.8	4.7	PdW	1	mgła	—	—
Ischl	71.5	3.8	—	0	mgła	13	3
Kijów	78.0	2.4	PdW	1	mgła	—	—
Konstantyn.	70.0	12.8	—	0	pochm.	15	10
Kopenhaga	—	—	—	—	—	—	—
Kraków	72.4	2.2	WPn	1	mgła	15	2
Lwów	71.8	4.4	PdW	3	mgła	12	4
Malta	—	—	—	—	—	—	—
Monachjum	61.2	5.3	—	0	mgła	8	4
Moskwa	78.8	0.3	—	0	mgła	—	—
Nizza	67.4	13.1	W	4	pochm.	3	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	69.0	0.4	—	0	mgła	11	0
Petersburg	72.4	4.5	Pd	1	mgła	—	—
Praga, czeska	71.3	7.4	PdZ	1	pochm.	10	6
Rzym	69.8	10.5	Pn	3	1/4 pochm.	21	10
Sztokholm	—	—	—	—	—	—	—
Tryest	69.8	12.2	—	0	3/4 pochm.	17	19
Wiedeń	70.5	7.2	PnW	1	mgła	17	7

Poszukuje się

SUKI z MLEKIEM,

karmiącej, na jakiś czas, do odchowania szesnastodniowego szczeniaka, codziennie na dwie godziny, za wynagrodzeniem. Wiadomość: aleja Ujazdowska № 16, m. 4. 5349

Fabryka robót ornamentacyjnych i WYROBÓW Ślusarskich
H. ZIELEZIŃSKIEGO,
przeniesioną została na Wspólną 50. 1289

MARYLAND

kołnierze,
mankiety
i półkoszulki.

Fabryka Pierników
egzystująca od lat 60 pod firmą
A. EHLESTADT,
przeszła obecnie na własność zięcia
FRYDERYKA THOMEYER,
przy ulicy Żabiej Nr 5,
poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem
wyborowych Pierników.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1776
Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu.

L. KOCH.

Magazyn Wiedeński ubiorów męskich, wykonywa obstalunki najnowszym gustownym krojem i poleca wielki wybór gotowej garderoby.

1899 Miodowa 2.

SKŁAD WIN

W. & S. BORUCKI

Warszawa, Marszałkowska 125,
poleca
Wina oryginalne i czyste Węgierskie, francuskie, reńskie, Hiszpańskie, włoskie i ruskie, Koniak A. Saudau & C-ie Cognac. 2000

Ulica MIODOWA № 4.

Razem z LILIPUTAMI

Marquis Wolge 37 lat, 28 cali wysokości, waży 9½ kilo; **Marquiza Louisa** 28 lat, 29 cali wysokości, waży 10½ kilo. Pokazują się jeszcze budząc ogólne sensacyjne zainteresowanie uczonych i publiki **żywe naturalne zrosnięte Indjanki**

SIOSTRY-BLIŹNIĘTA RADIKA i DOODIKA

Największy cud natury naszych czasów. Cały świat uczonych na czele z prof. Virchowem zbadali z ogromnym zainteresowaniem ten godny uwagi **Antropologiczny fenomen**, polecając go zasługującym największego podziwu i przedstawiającym **niewidzialny do tej pory cud natury**. Oprócz tego pozostaje cena wejścia na obydwa widowiska razem.

Krzesło 20 kop., miejsce stojące 10 kop., dzieci do lat 10-ku i niższe stopnie wojskowe: Krzesło 10 kop. Stojące 5 kop. Widzieć można codziennie od godz. 11-ej rano do 10-ej wieczorem. 5288

Kolje

brylantowe z kolorowymi kamieniami i perłami, prześliczne nowe modele.

Boutony

brylantowe, Szafiry, Rubiny, Szmaragdy i Perły; bogaty wybór, realne ceny.

Zegarki

damskie pięknej artystycznej roboty, emaljowane oraz ozdobione perłami i brylantami.

Szpilki

do krawatów od zupełnie tanich do wytwornych.

Pierścionki

brylantowe, oraz z perłami i kolorowymi kamieniami, znany z bogactwa i gustu asortyment

poleca magazyn

M. Mankielewicz,

w gmachu teatru pod filarami. 1368r

GUST. CHWAT

upoważn. przez Okręg Nauk. **specjalista**
NAUCZYCIEL BUCHALTERJI
autor „Buchalterji włoskiej” Bielańska 16. 5329



Pierwsza w kraju fabryka

STEMPLI

KAUCZUKOWYCH

i metalowych.

Z. SUCHOWIECKI

Wierzbowa № 6 (hotel Angielski). Ceny niskie. 4327

W WIEDNIU

zlecenia handlowe wykonywa W. Iwański — Wien, Margarethenplatz 2. 5153

Dr med. **Ludwik Krause**

przeprowadził się na Miodową 5. Przyjmuje z chorobami chirurgicznymi. 5243

BIURO OBROŃCZE

Długa 40.

Adwokaci przysięgli: **Kokeli, Korenfeld, Swiderski, A. Pilecki.** 1349

W ZAKŁADZIE

dla CHORYCH na OCZY

Bielańska 18.

Przyjmuje się chorych na stałe pomieszczenie za opłatą od rs. 1 kop. 50.

Porady udzielają dr **M. Kepiński** od 10—12, dr **W. Garliński** od 12—2-ej. 5210

ZA WIADOMIENIE.

Mamy zaszczyt zawiadomić szanownych kupców i odbiorców, iż doprowadziliśmy w krótkim czasie fabrykę naszą garbarską do należytego porządku, która od wtorku 13 listopada funkcjonować zaczęła. Obowiązkiem naszym będzie wyrabiać w dalszym ciągu towary dobre, starając się tym sposobem zadowolić szanownych odbiorców. Polecając się łaskawym względem, pozostajemy z głębokim szacunkiem

FABRYKA GARBARSKA

LANDAU, BIALER i S-ka

Nowomłynarska № 123/193. 5300

Bielizna ta odznacza się cienkością materiału i doskonałością fasonów, każdy kołnierz noszonym być może tydzień, a po znośzeniu, odrzucony, zawsze świeża bielizna bez kłopotów prania. 1522r

1 Tuzin kołnierzy 40 kop

1/2 Tuz. mankietów 35 „

1/2 T. półkoszulków 40 „

Skład **Józefa Lukrec,**
Tłomackie 3.

Fabrykę

Galanterji Metalowej i zabawek dzieciennych sprzedam lub przyjmę wspólnika z kapitałem od 6—7 tysięcy rubli i udziałem w pracy. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „O. S.” 2001

Fabryka nawozów

w Galicji,

własność obywatela ziemskiego, założona w r. 1890 kosztem 70,000 fl., której wyroby były premjowane na wystawie we Lwowie, mając za mały kapitał obrotowy dla zaspokojenia wzrastającej klienteli włościan i rolników większych w liczbie już teraz 700, potrzebujących towaru za przeszło 80,000 fl., poszukuje wspólników z kapitałem obrotowym kilkudziesięciu tysięcy. Pożądany chcący się do Galicji przesiedlić, współdział osobiście możliwy. — Bliższy adres w administracji pisma. 1562r

Skład Futer

J. D. REDEL,

egzystujący od r. 1868,
przeniesiony został na ulicę

20 Nalewki 20

pierwsze piętro od frontu.
1904

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasin**skiego.

wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 50. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym. 18r

Skład główny u **S. LEWENTALA,**

WySawcy, Nowy-Swiat № 41.

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego”



OGŁOSZENIE BANKU PAŃSTWA

Wydawanie świadectw 4% renty Państwowej.

Bank Państwa podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 (13) Grudnia r. b. St.-Petersburski Kantor Banku Państwa i inne prowincjonalne Kantory i Oddziały Banku, jak również Kasy Oszczędności przy Kassach Skarbowych gubernjalnych i powiatowych, przystępują do wymiany tymczasowych świadectw 4% renty państwowej na oryginalne świadectwa renty, konieczne na sztuki tych samych wartości, co i wymienione świadectwa tymczasowe; przyczem każda z wzmiankowanych instytucyj będzie przyjmowała do wymiany tymczasowe świadectwa bez względu na to, gdzie one pierwotnie wydane zostały.

Świadectwa tymczasowe 4% renty, przedstawiane do wymiany bezpośrednio w instytucjach Banku Państwa, będą wymieniane na oryginalną rentę, możliwie bez zwłoki i w każdym razie nie później, jak w trzy dni po przedstawieniu; Kasy zaś Oszczędności przyjmować będą składane do wymiany tymczasowe świadectwa w celu wysłania ich do instytucyj Banku Państwa, znajdujących się w mieście gubernjalnem tej gubernji, gdzie funkcjonują Kasy Oszczędności, i będą wydawały oryginalne świadectwa 4% renty dopiero po otrzymaniu takowych z właściwych filij Banku Państwa, bez żadnych jednakże wydatków ze strony właścicieli świadectw na koszt tych przesyłek.

Uwaga. Przy wymianie tymczasowych świadectw przesyłanych przez właścicieli do Kantorów i Oddziałów Banku Państwa i do Kass Oszczędności pocztą, z żądaniem przesłania oryginalnej renty do miejsca zamieszkania właściciela, również za pośrednictwem poczty, koszty pocztowe za tę ostatnią przesyłkę ponosi właściciel renty.

Nadto Bank Państwa uznaje za konieczne uprzedzić właścicieli tymczasowych świadectw, że wymiana na oryginalną 4% rentę we wszystkich prowincjonalnych filjach Banku będzie się odbywała na zasadach wyżej wyliczonych, tylko do 1 (13) Lutego przyszłego roku, później zaś wszystkie pozostałe oryginalne świadectwa renty będą wycofane z filij Banku do Petersburga i dalsza wymiana będzie miała miejsce wyłącznie w Petersburskim Kantorze; wskutek czego właściciele świadectw, którzy do 1 (13) Lutego nie złożą tychże do wymiany, będą zmuszeni następnie, po przedstawieniu świadectw w prowincjonalnych instytucjach Banku Państwa lub Kassach Oszczędności, oczekiwać na oryginalną rentę przez czas dłuższy, niezbędny na przesyłkę złożonych tymczasowych świadectw do Petersburga i otrzymanie ztamtąd oryginalnych świadectw przez tę instytucję, która przyjęła tymczasowe świadectwa do wymiany.

1589r

Zarządzający E. Pleske.

Warszawskie Akcyjne

TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE,

zawiadamia, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1894 r. i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

1919

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jako też i w Filji I Leszno Nr 2, oraz w Filji II Krakowskie-Przedmieście Nr 70. — Wykaz numerów zastawów podlegających licytacji w Gazecie Policyjnej.

Potrzebny zdolny

Gorseciarz

do tkania gorsetów, znający swój fach. Warunki listowne St.-Petersburg, Wozniesiński pr., domu Nr. 21. Annet. 1546

Większa partja lalek f. f. t. z. paryżskich (Kugelgelenk) wyborowych, nabywcom nie dostarczonych z powodu różnicy w zapłacie do sprzedania najtańiej. Modele do dyspozycji C. Trautmann, fabryka lalek w Erfurcie. 1579r

LICYTACJA

w Lombardzie na Pradze przy ul. Zabkowskiej Nr. 7 na niewykupione i nieprolongowane zastawy odbędzie się w d. 9 (21) Listopada r. b., o godzinie 12 w południe. 1993

Atlas wielki geograficzny

wydawany przez Redakcję Wędrowca. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia i Skład Nut Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posesadu Kopernika. — Prospekt na Atlas bezpłatnie. 1443r

Towary dobre.

Skład Wyrobów Pończosznich

A. RIEDEL,

istnieje od 1830 r.

15. Krak.-Przedm. 15.

Poleca na sezon obecny do podróży lub w cierpieniach reumatycznych Garnitury Kutnerowe lekkie i ciepłe jak futro, a także Kamizelki, Pończochy, Rękawiczki włóczkowe i Garnitury wełniane różnych systemów. — Ceny najprzystępniejsze. 1550r

Towary dobre.

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE.

137. Marszałkowska 137.

posiada na składzie wielki wybór mebli wykwinnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 7r

Bez blagi.



Najtańiej sprzedają biżuterję złotą, srebrną, Pierścienie najnowszych fasonów z brylantami i kolorowymi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 1, ślubne obrączki złote od rs. 6 i t. d., kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. — Przyjmuje obciążenia podług najnowszych wymagań oraz naprawy, złocenie, srebrzenie, wszystko wykonywam tanio i sumiennie. 1446

Oraczewski, jubiler,

Nowy-Świat Nr 29.

Magazyn przeniesiony został z pod Nr 36, na drugą stronę ulicy Nowy-Świat pod Nr 29.

„Trigonus“

Każde paliwo. (Patent) Połowa oszczędności.

Ogniska bez kominów o doszczętnem spalaniu, 1970

systemu J. Świecianowskiego, zastosowane do kotłów parowych i pieców wszelkiego rodzaju, — urządza Atelier Architektoniczne J. Świecianowski i S-ka, Warszawa, ul. Sienna 25, od g. 10—4.

5-ty Kałużski

pułk piechoty w Międzyrzeczu poszukuje krawca do wykonywania ubiorów dla oficerów. 1994

Towarzystwo Drogi Żelaznej WARSZAWSKO-WIEDENSKIEJ,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że na potrzeby tejże drogi w roku 1895 zamierza zakontraktować:

a) z dostawą wedle warunków technicznych drogi żelaznej

około 8750 pud. żelaza okrągłego, 1750 pud. żelaza kwadratowego, 7500 pud. żelaza płaskiego, 150 p. żelaza listwowego, 1000 p. żelaza bednarskiego, 1125 p. żelaza kątownego, 2375 p. stali resorowej, 32 p. stali sprężynowej, 225 p. stali szwajcowej, 225 p. stali kątownej, 1000 p. miedzi w kłutach, 300 pud. miedzi okrągłej, 1375 p. cyny, 875 p. ołowiu, 700 p. cynku, 150 p. antymonu, 250 pud. blachy ślusarskiej 30" x 60", 5625 blachy żelaznej zwyczajnej różnych wymiarów, 150 p. blachy żelaznej specjalnych wymiarów, 1700 ark. blachy białej, 50 p. blachy mosiężnej, 75 p. blachy żelaznej pod rozjazd, 150 p. blachy żelaznej kratkowanej, 1125 p. blachy żelaznej do zwrotnic, 250 p. blachy miedzianej, 2½ puda blachy najsiłbrowej, 20 p. blachy ołowianej, 12½ p. blachy stalowej, 275 p. blachy żelaznej okrągłej do buforów, 135 p. blachy cynkowej zwyczajnej, 75 p. blachy cynkowej dla telegrafu, 1½ p. blachy miedzianej dla telegrafu, 235 p. sztukierów miedzianych, 1300 szt. resorów spiralnych, 6000 st. b. rur gazowych, 80 szt. rur żelaznych do zwrotników, 4750 p. oleju rzepekowego, 5 pud. oleju lina-nego, 2 p. oliwy nicejskiej, 375 pud. mydła szarego, 23 p. mydła ekonomicznego, 125 p. łożu zwierzęcego, 3½ p. świece łożowych, 500 p. świece stearynowych wagonowych, 55 p. świece stearynowych pokojowych, na sumę około 5,000 rs. farb, lakierów i chemikaliów i na sumę około 10,000 rs. różnych wyrobów gumowych;

b) z dostawą wedle wzorów drogi żelaznej:

na sumę około 1,000 rs. farb i chemikaliów i na sumę około 6,000 rs. szkielec do lamp oraz innych wyrobów szklanych;

c) z dostawą wedle wzorów przedstawionych przez deklarantów i przez Zarząd drogi żelaznej za odpowiedni uznanych:

na sumę około 4,500 rs. rozmaitych narzędzi i przedmiotów inwentaryjnych, na sumę około 20,000 rs. nitów, szrub i muter, na sumę około 11,500 rs. gwoździ, drutu, siatki drucianej, łańcuchów, szplintów, linki drucianej i sztyftów, na sumę około 1,200 rs. cegły-maki i gliny ogniotrwałej oraz trzciny, na sumę około 11,300 rs. koksów gazowego, koksów angielskiego oraz węgla kamiennego kowalskiego, na sumę około 6,500 rs. skór i pasów skórzanych, na sumę około 22,000 rs. wyrobów powroźniczych, pakul i obcinków bawlnianych, na sumę około 2,150 rs. wyrobów pasamonicznych, na sumę około 6,000 rs. płócien i sukna, na sumę około 4,500 rs. cerat, dywanów, chodników, utrecht i kołder sławuckich, na sumę około 6,000 rs. wołoku roślinnego do dezynfekcji i nakoniec na sumę około 3,200 rs. różnych przedmiotów, jako to: papieru szkłem nabijanego, waty, włosów zwierzęcych, gąbki, ołówków stolarskich, tektury, kółek rogowych, koszu łozinowych, asbestu, maki żytniej, ośelek, drążków do grabi, płótna szmerglowego, korków, kagańców do iluminacji, tygli szmelcerskich, słomianek kokosowych, trzonek do pilników, drągów dębowych, włosów drzewnych, zapalek i chorągiewek.

Życzący podjąć się dostawy któregokolwiek z wymienianych materiałów i przedmiotów, zechcą złożyć najpóźniej do dnia 18 (30) Listopada r. b., na ręce Naczelnika Wydziału Dostaw (Jerolimka Nr 61), stosowne deklaracje w zapieczętowanych kopertach, opatrzone napisem: „Deklaracja na dostawę (tu wymienić przedmiot) dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w r. 1895.”

Deklaracje winny być składane tylko na odpowiednich szematach drogi żelaznej, obejmujących szczegółowy spis potrzebnych materiałów i przedmiotów, tudzież odnośne techniczne warunki dostawy.

Do każdej deklaracji winny być dołączone, podpisane przez deklaranta warunki submisyjne, które wraz z szematami na deklaracje będą wydawane w Wydziale Dostaw codziennie w zwykłych godzinach biurowych, oraz duplikat kwitu Kasy Głównej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej na wniesione wadium w stosunku 10% wartości deklarowanej dostawy.

Wzory, wedle których ma być uskuteczniiona dostawa przedmiotów wskazanych pod lit. b, mogą być obejrzone w Magazynie Głównym Nr 2 (Jerolimka Nr 98).

Składający deklarację na dostawę materiałów i przedmiotów wskazanych pod lit. c, winni przed terminem submisyjnym złożyć w tymże Magazynie Głównym Nr 2 próby, wzory lub modele wszystkich zadeklarowanych z tej kategorii materiałów i przedmiotów, w podwójnych egzemplarzach, zaopatrzonych swoją firmą, deklarację bowiem na rzeczony materiał i przedmioty, nie poparte próbami, wzorami lub modelami uwzględnione nie będą.

1574r

ZA WIADOMIENIE.

Dnia 29-go Listopada 1894 r., odbędzie się o godzinie 11-ej przed południem w Galerii Zachodniej w Gromniku, majątku JW. Dzwonkowskich

LICYTACJA

znanej w kraju i zagranicą Anglo-Arabskiej Stadniny, w liczbie do 60 sztuk, w czem 12 klaczy stadnych i cztery warstwy źrebiąt (większa część tychże po Anglo-Arabskim ogierze Güstice-to Kisber № 380 i po Angielskim pełnej krwi Berlicku № 456).

Gromnik jest stacją Tarnowsko-Leluchowskiej kolei. — Przybywających na licytację, powoży na tejsze stacji oczekiwać będą.

1586r

Zarząd Dóbr Gromnik.

TERMOMETRY

Pokojuowe od 15 kop. zaokienne, kąpielowe, lekarskie, chemiczne, gorzelnicze, Wiadra Simensa i krajowe, Areometry, Barometry, Miary, Wagi, Werserwagi, Okulary, Nanośniki od 50 kop. z soczewkami kamiennymi Cristal de Roche od 3 rs. Perspektywy po cenach zniżonych, Lornetki damskie od 1 rs., Mikroskopy, Lupy, Brzytwy oryginalne angielskie z przyborami, Lewigatory, Nożyczki, Bandaże rypciurkowe galwaniczne, Wyroby chirurgiczne, Elektrotechniczne i Gumowe, szkła chemiczne, Platyna. Wybór wielki. Ceny niskie. Wysyłka pocztą za zaliczeniem. Cenniki gratis franco.

Zakład optyczno-mechaniczny ZOFJI PIK,

ulica NIECAŁA № 2.

1592

Rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów

z roku 1835.

GENERALNA REPREZENTACJA

na gubernje Królestwa Polskiego,
w Warszawie, Bielańska Nr 4,

przyjmuje ubezpieczenia na najdogodniejszych warunkach podług wszelkich możliwych kombinacji na życie ludzkiem opartych, a mianowicie:

1. Ubezpieczenia na wypadek śmierci z udziałem w zyskach Towarzystwa (dywidendach).

b) Ubezpieczenia mieszane z wypłatą kapitału samemu ubezpieczonemu, po dożyciu terminu ubezpieczenia, lub też sukcesorom w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego.

c) Ubezpieczenia podług których wypłaca się 50% sumy ubezpieczonej w razie dożycia terminu ubezpieczenia, a niezależnie od tego całą ubezpieczoną sumę sukcesorom po śmierci ubezpieczonego.

2. Ubezpieczenia na dożycie (posagów dla dzieci) wraz z nową kombinacją, podług której oznaczona opłata zmniejsza się corocznie o 3%—to jest w drugim roku ubezpieczenia o 3%,—w trzecim o 6%,—w czwartym o 9%,—w piątym o 12% i t. d., aż do końca trwania ubezpieczenia. Przy tem jeżeli osoba ubezpieczona umrze przed terminem, oznaczonym do wypłaty kapitału, to wszystkie wpłacone Towarzystwu składki zwracają się natychmiast.

b) Ubezpieczenia posagów, przy której to kombinacji z chwilą śmierci ubezpieczającego ojca lub opiekuna opłata składek ustaje, a niezależnie od tego dziecko po dojściu do pełnoletności, otrzymuje ubezpieczoną sumę.

Wszelkich bliższych informacji udziela Generalna Reprezentacja w Warszawie oraz Agenci we wszystkich znaczniejszych miastach.

Potrzebni są zdolni Agenci oraz Inspektorzy, na bardzo dogodnych warunkach. 1552r

Warszawski Magazyn Ubiorów Męzkich ulica Nowo-Senatorska Nr 4. (Uwaga 4).

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że już przygotowałem wielki wybór jesiennych i zimowych, gotowych ubiorów męzkich, oraz materiały z tutejszych i zagranicznych fabryk. Sprzedaję je po nader niskich cenach, mianowicie:

Jesienne palta od rs. 15 do rs. 35.
Zimowe od rs. 18 do rs. 55.
Marynarkowe garnit. ... od rs. 15 do rs. 30.
Zakletowe ubrania od rs. 22 do rs. 35.
Surdutowe od rs. 25 do rs. 35.
Burki sławuckie od rs. 24 do rs. 30.
Płaszcz z kołnierząmi bobrowymi.
Huzarki, Lisiurki, Szlafroki i t. d.

Obstalunki wykonywam w 24 godzin.

Krój zagraniczny.

1609

Z szacunkiem

J. Glassmann.

WSPÓŁKA ŻEGLUGI PAROWEJ na rz. Wiśle,

zawiadamia niniejszem, że poczynawszy od dnia 16 b. m., statki passażerskie kursujące wprost z Warszawy do Włocławka oraz z Warszawy do Mniszewa—kursować przestają.

Statki passażerskie wychodzić będą codziennie:

z Warszawy do Płocka o godzinie 7 i pół zrana i 8 i pół zrana,
z Płocka do Warszawy o godzinie 4 i pół zrana i 5 i pół zrana,
z Płocka do Włocławka o godzinie 6 zrana i 12 w południe,
z Włocławka do Płocka o godzinie 5 zrana i 12 w południe,
z Warszawy do Koziennic w Poniedziałki, Środy i Piątki o godz. 5 zrana,
z Koziennic do Warszawy w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godzinie 7 i pół zrana.

1570r

Rs. 17

za tuzin krzesel BUKOWYCH z poręczkami
(Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych
(wysortowanych).

u Zeliga Wortreicha,
Bagno Nr 6.

1952

NOWOŚĆ KONIECZNA DLA ZDROWIA.

Automatyczny Rozdawacz jest to elegancka dębowa kaseta, zamykana na kluczyk i napełniona **Hygienicznym kłozetowym papierem**. Wyszarpując z otworu zawieszanej kasety wystający brzeg papieru, jednocześnie następujący arkusik **sam automatycznie wysuwa się na zewnątrz aparatu**, ale o tyle tylko, aby go przy nowej potrzebie swobodnie palcami uchwycić można. Za wielki koszt w ogłoszeniach opisywać pewne i nieocenione przymioty Rozdawacza, o których zresztą kto go raz zobaczy przekona się z łatwością; postanowiliśmy więc pieniądze oszczędzone na ogłoszeniach obrócić bezpośrednio na korzyść interesantów; w tym celu wszelkie obciążenia, które do dnia 15-go Grudnia r. b. otrzymamy, wysyłamy odwrotną pocztą na zaliczenie z ustępstwem 25% od ceny katalogowej, tj. za kompletny Rozdawacz wraz z blokiem hygienicznego papieru **około 500 ark.** tylko rs. 2 kop. 25 plus pocztą. Uprzystępniając w ten sposób nabycie tego koniecznego uzupełnienia przyjemnej wygody i porządku, nadmieniamy, że Rozdawacz **ni-gdy się nie psuje** i bez reparacji funkcjonuje **zawsze prawidłowo**, o czym każdy przekonac się może w Hotelach Francuskim i Brühlowskim, których przestronni właściciele dbając o zdrowie swych Klientów, zaprowadzili ten miły każdemu porządek.

Wyłączna sprzedaż Leszno 90, Fräntzl, Grundman et Comp., Telefon Nr 850.
Adres dla depesz „Fragrun” Warszawa.

1957

**Skład Sukna i Kortów,
Fabryczny Skład Pluszu
oraz
wszelkich materiałów Konfekcji dla Dam,**
Nalewki Nr 24.—Filia Żabia Nr 3,
poleca
Jakób Rothstadt.

1553r

3 Maszyny parowe do sprzedania:

- 1) z fabryki A. Borsiga, 50 koni siły, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia, dwucylindrowa leżąca;
 - 2) z fabryki A. Borsiga, 25 koni siły, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia, stojąca, z kondensacją o jednym cylindrze;
 - 3) z fabryki Nienburskiej, 35 koni siły, leżąca, o jednym cylindrze, przy 4-ch Atmosferach ciśnienia.
- Wszystkie trzy są w ruchu do 1-go Stycznia 1895 r., pracują obecnie przy 8 Atmosferach ciśnienia w kotle.
Adres: Fabryka Portland Cementu „Grodziec”, Stacja Dr. Żel. i Poczta Bendzin, gubernia Piotrkowska.

1483r

Nauka i wychowanie.

- Buchalterji** wyucza gruntownie nauczyciel Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 41413
- Gimnastyka** szwedzka zdrowotna, lecznicza, Ginasz. Zakład p. Heleny Kuczańskiej, pod kierunkiem lekarskim dr. Sławnickiego. Ulica Mazowiecka Nr 5. 41948
- Lekcje** kroju niedrogo, system Worth'a. Marszałkowska 135—11. 89417
- Niemka** patentowana, z korespondencją handlową ma godziny wolne. Chmielna 28, m. 15, od 4—6. 43823
- Nauczycielka** z wyższym patentem udzielająca lekcji, przygotowuje do szkół. Nowogrodzka 25, m. 14. 44174
- Oficer** H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Ulica Piękna 20, m. 8. 42862
- Potrzebna** nauczycielka z patentem, polka, francuska lub niemiecka, w zamian za lekcje wyższej muzyki. Chmielna 60, m. 8, od godz. 4—7. 43807
- Potrzebny** jest od 1 grudnia r. b. młody człowiek (pedagog) posiadający prócz języka rosyjskiego wyborne język niemiecki, który zajął by się zupełnie wykształceniem i przygotowaniem do szkół rządowych, chłopca 9-10 letniego. Blizsza wiadomość Trębacka Nr 11, u właściciela domu, w godzinach między 10 i 11 przed południem. 44523
- Potrzebna** korepetytorka do uczennicy 2-jej klasy za 3 rs. miesięcznie. Podwal Nr 22, księgarnia. 44567
- Ruska** z arytmetyką szuka lekcji za wynagrodzeniem lub mieszkaniem. Elektoralna 30, księgarnia. 44713
- Student** uniwersytetu rosyjski poszukuje lekcji lub korepetycji. Żórawia 29, mieszkanie. 44128
- Student** weterynaryj poszukuje korepetycji. Wilcza 16—7. 44177
- Student** rosyjski poszukuje lekcji. Żłota 39, Sm. 52. 44424
- Student** poszukuje korepetycji za pieniądze lub obiady. Widok 19—9. 1965r

Student uniwersytetu rosyjski poszukuje lekcji lub korepetycji. Smolna Nr 10, m. 6, od 1—4 po pol. 43815

Udzielam lekcji śpiewu, metoda najdoszalszych nauczycieli. Leszno 49, mieszkania 18, od 2—4. 44282

Doniesienia osobiste

- Alfonsa D.** ma list na pocztę. 44706
- Dla „Dobrego serduszka”** list wysłał. 44719
- Joanna 24** ma list na pocztę. 44707
- Okazicielka** rubla srb. 1845 ma list na pocztę. 1820. 44728

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

- Freblówka** wykształcona, z językami poszukuje zajęcia na godziny. Marszałkowska 149—1. 44228
- Kobieta** lat trzydziści inteligentna, mądra, kulturalna poszukuje miejsca do towarzystwa lub zarządu domem. Ulica Żórawia Nr 3, stróż wskaże. 44703
- Kantor** komisowy Niecała 9, poleca doskonałą rutynowaną korespondentkę w 3 językach, poszukującą miejsca buchalterki lub kasjerki. 44604
- Młody** człowiek, handlowiec, poszukuje praktyki kantorowej. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Praktyka”. 44479
- Młody** człowiek z trzyletnią praktyką gospodarczą, poszukuje miejsca na wieś za wynagrodzeniem. Oferty pod literami „J. K.” do Kurjera Warsz. 44687
- Młoda** inteligentna osoba z dobrym niemieckim, biegła w rachunkach, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej, do zarządu domem lub towarzystwa, może złożyć kaucję. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod wyrazem „Sklepowa”. 44647
- Nagrody** 500 rs. za wyrobienie posady młodemu człowiekowi z wyższym wykształceniem. Dyskretna zapewniam się. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. „E. K.”, okazicielowi kwitu ogłoszenia Nr 44724. 44724

Osoba młoda znająca dokładnie krój i krawiecczyznę, życzy miejsca na wsi do zajęcia się gospodarstwem i krawiecczyzną. Żórawia Nr 9, m. 1. 44009

Przekładów z niemieckiego i rosyjskiego, szczególnie technicznych, dokonywa student. Próbkę bezpłatnie. Ulica Tamka Nr 46, Śląski. 44453

Paryżanka udziela konwersacji na godzinę. Kruca 10, m. 4. 44723

Rządca. Urzędnik szuka rządu za 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Może dopłacić. Oferty przyjmuje Kur. Warsz. sub „N. Kade.” 44540

Rządca młody, energiczny, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje zajęcia do większego majątku do gospodarstwa lub lasu. — Śliska Nr 12, m. 19. 44657

Rządca domu, gruntownie znający przepisy policyjne poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „K. E.” 44605

Subjekt branży galanterijno bieliznianej i snicianej, i z tabaczniej, poszukuje zatrudnienia. Oferty przyjmuje Kurjer „Ha. De.” 44718

Tapicer Oltuszewski poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Wspólna Nr 7. 44710

Z prowincji osoba w średnim wieku, dobrze wychowana, znająca się na prowadzeniu kuchni, poszukuje miejsca zarządzającej domem. Oferty proszę nadesłać pod adresem K. S. w Sieradzu, dom Denela. 44222

b) Zaofiarowane.

- Chłopiec** potrzebny do sklepu mydlarskiego od 18 lat. Twarda 24. 44712
- Do składu** bielizny „Józef i Ska” Elektoralna 7, potrzebni dwaj praktykanci. 44240
- Maszynistki**, dziurkarki zdolne do bielizny męskiej potrzebne. Żłota 16, mieszkanie 17, 3-le piętro. 44720
- Niemka** inteligentna z szcieniem potrzebna do dzieci na stałe lub na demi place. Przejazd 2, m. 3, między 5 a 7-ą. 44200
- Potrzebna** zdatna panna do szycia rękawiczek na maszynie. Nowy-Swiat 15, mieszkania 14. 44132
- Potrzebne** podręczne i uczennice do kwiatów. Śliska Nr 7, m. 19. 44735

Pierwszy raz w Warszawie.

Nr. 37. Nowy-Swiat Nr 37, 1-sze piętro,
otwarte zostanie we wtorek, d. 8 (20) Listopada, o godzinie 12 w południe i codziennie od 10 rano do 11-ej wieczorem.

**MUZEUM PANOPTICUM
J. K. JANNI**

w którym można będzie widzieć

do 1000 przedmiotów i tegoczesne wypadki zaszłe we Francji.

- 1) Chwile ostatnie Prezydenta Sadi Carnota.
- 2) Prezydent Carnot na łożu śmierci z ranną od sztyltny złoczyńcy.
- 3) Prezydent Carnot na łożu śmierci.
- 4) Teraźniejszy prezydent Rzeczypospolitej Francuskiej Casimir Perier.
- 5) Zabójca prezydenta Carnota Caserio-Giovanni-Santo.

Oprócz tego **Wielka Panorama:**

- 1) Zabójstwo prezydenta Carnota.
 - 2) Kondukt pogrzebowy Prezydenta Carnota.
 - 3) Caserio przed sądem.
 - 4) Śmierć Caseria.
- Cena wejścia 30 kop.**, dzieci do lat 10 i żołnierze płać połowę. Katalogi w trzech językach można nabywać po 10 kop. w kasie. 1573

Wzory do Malowania

w wielkim wyborze, wyprzedaje o **50%** taniej w składzie farb i przyborów Artystyczno Malarskich.

JULJANA BUROF,
Nowy-Swiat 43. 1529r

**NOWY WYNALAZEK
ZAPALNICZKA KIESZONKOWA
„FENIX”**

nagrodzona złotym medalem przez paryską akademię wynalazków, zapala się za jednym potarciem bez względu na pogodę, nawet przy silnym wietrze, usuwa potrzebę zapalek przy zapaleniu cygar i papierosów.

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA

**w Składzie Cygar oryginalnych hawańskich
JANA SIERAKOWSKIEGO i S-ki**

W WARSZAWIE,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 9 (róg Królewskiej),

Przyjmują się obciążenia na złote i srebrne z inicjałami.

PP. Handlującym odpowiedni rabat.

1521r

Potrzebne panny uzdolnione do staników i spódnicy. Żelazna Brama Nr 2, m. 10, pierwsze piętro. 44467

Potrzebna jest maszynistka do bielizny oraz panna do znaczenia. Kruca 49, w pracowni. 44488

Potrzebne są zaraz wykończarki. Pracownia pończoch, Żłota 5, m. 3. 44325

Potrzebuję panny służącej przychodzącej, znającej krawiecczyznę, niedrogo. Włodzimierska 23, m. 6. 44692

Potrzebne podręczne do kwiatów i krawców. Śliska Nr 60, m. 2. 44734

Potrzebne podręczne i do nauki. Piwna Nr 7, m. 31. 44717

Potrzebny zdolny subiekt felczerski na prowincję. Wiadomość: Królewska Nr 17, mieszkania 8. 44708

Potrzebna jest bona francuska, znająca dobrze gramatykę. Senatorska Nr 36, mieszkania 2. 44151

Panna uzdolniona w pończosznicztwie, chrześcijanka, potrzebna zaraz na wyjazd do Łodzi. Wiadomość: Nalewki Nr 11, w składzie bielizny. 44403

Panna podręczna potrzebna do krawiecczyzny damskiej. Wspólna 7, m. 25. 44129

Robotnik do szlifowania szpilek potrzebny. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Szpilek”. 44220

Służący żonaty, bezdzietny, z bardzo dobrymi świadectwami, cichego usposobienia, potrzebny do kawalera za mieszkanie dla siebie i żony i pensję, bez życia. Wiadomość: Długa 38, u szwajcara, od 10 do 12 i od 6 do 7. 44417

Uczeń, starszy chłopiec, spokojny, potrzebny. Papeterie na Sewerynowie, o godzinie 1-ej. 44416

Kupno i sprzedaż.

Algierka, bobry amerykańskie do sprzedania. Żłota 31—29. 44514

Angielskie dywany, serwety, utrecht, welny, akretony i juty meblowe najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemińskiego. 1645

Umieblowanie z 7-ju pokoi wyprzedaje. Kruca 10, m. 7. 44285

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, łóżka, szafy, kredensy, stoły, biurka, tremo, komody tania. Plac św. Aleksandra 13, m. 3. 44731

Bryczka jednokonna z uprzężą, pies taksi budy do sprzedania. Długa 51, Sześciuła 5. 44298

Bormaszyny: nożne, ręczne, sciennic, feldszmide, lachsztańce, sznajdkłuby z bakami, sznajdborami, tokarnie małą niewykończoną zbywam tania. Ulica Chłodna 40, Matyszkiewicz. 44694

Biurko, toalety w wielkim wyborze sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 44550

Chomont pojedynczy angielski urzędowej roboty do sprzedania. Ostrowska 15, mieszk. 23. 44525

Chmiel w dobrym gatunku z tegorocznego zbioru, 20 pudów do sprzedania. Królewska 33, m. 4, od 2-4-ej po południu. 1949r

Dwudrzwiowa kasa nowa, stała wykuta dwa trezory i skrytka, kosztuje rs. 325 sprzedaje z konieczności za 230. Tłomackie 13 Sikorski. 43893

Dubeltówka Lankstra w bardzo dobrym stanie jest do zbycia oraz wszelkie przybory myśliwskie. Ulica Nowy-Swiat 34, mieszk. 19. 44699

Dwie kolumny marmurowe z wazonami do sprzedania. Kunkel i Nowicki. Trebacka 5. 44186

Fortepian Kralla krótki, czarny, blat metalowy, za rs. 150. Prosta 36, m. 6. 43645

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fortepian do sprzedania czarny, krótki, bardzo tania. Śliska 60, m. 7. 44361

Fortepian dobry tania do sprzedania. Smolna 12, m. 7. 44238

Fortepian wiedeński, popieliczki, żakiet jeśnenny modny, rotunda wawona do sprzedania. Marszałkowska 91, m. 15. 44725

Garnitur, garniturek, kolumny, kandelabry, żyrandol, świeczniki, biurko, otomana, biblioteczka, kredens, stół, krzesła. Ulica Sienka 19. 44569

Introligatorskie pisma maszynowe do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 64, w handlu win w-go Kazazjana. 44415

Kupuję rowery, fortepiany, kwity lombardowe na zastawione rowery i fortepiany, kupuję szafy, kredensy, lustra, tremo, wszystko używane, płacę najlepiej. Oferty pod S. W. Biuro Ungra, Wierzbowa 8. 42193

Kupuję książki używane, marki pocztowe, kumizmaty, sztuchy. Księgarnia, Ordynaka 14. 39265

Ktoby miał do sprzedania w dobrym stanie kiosk wystawowy na wyroby wódczane, zechce pozostawić wiadomość urzędu domu, Ciepła 14. 44732

Kominy żelazne około 30 cali średnicy, jak również maszynę parową około 30 koni siły kupuje inżynier A. Cohen w Piotrkowie. 1860r

Kartofli 3,000 korcy jest do nabycia w dom. Bielice, p. Sochaczew, gubernia warszawska. 43826

Kasy dwie, mała i duża, są do sprzedania po niskiej cenie. Ul. Chmielna 9, Maruszewski. 44512

Kupuję, sprzedaje używane ubiory damskie, wynajmuje suknie, peleryny weselne. Bednarska 19. 44538

Kasy ogniotrwałe gwarantowanej dobroci najtaniej wyrabia jedynie Matyszkiewicz, Chłodna 40. 35252

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego. Marszałkowska 125. 39163

Łosów trzy jest do odstąpienia. Topiel 18, m. 10. 44444

Meble tania. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana, franki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 44733

Meble tania. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, otomany, toalety. Elektoralna 45, Koperski. 44286

Meble gustowne! № 12 Niecała. Kompletnie urządzenie sypialni, jadalni, salonów i buduarów oraz pojedyncze sztuki w znacznym wyborze. Ceny bardzo niskie! № 12 Niecała № 12 (drugi dom od ogrodu Saskiego). 44524

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Krak.-Przedm. 20-12. 41642

Meble po zwiniełym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, lustra, biurka, inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13. 44665

Maszyna Singera ręczna do sprzedania tania. Żelazna 79, m. 6. 44698

Meble urzędowej roboty, prawie nowe, czarne, pokryte zielonym utrechtem, skutkiem braku miejsca do sprzedania bardzo tania. — Handlarzom wstęp wzbroniony. Trebacka 3, m. 4, od 11 do 5-ej. 44701

Maszynę do szycia Singera tania sprzedam. Żelazna 78, mieszk. 15. 44729

Maszyny dwie Singera, jedna ręczna, tania sprzedam. Żórawia 4, m. 17. 44721

Meble garnitur czarny śliczny pluszem kryty ze stołem oraz otomana, szeslong i inne meble bardzo tania, Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 44715

Meble garniturek czarny pluszowy rs. 65, fantazyjny gustowny pluszem okładany 70 rs., otomany 18 rs. Widok 22-24. 44711

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedynczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Zgody. 41543

Masło śmietankowe z dobrą „Kraszyna” poleca B. Heumos, Marszałkowska 125, w podwórzu. 43014

Maszyny od rs. 15 do 125, najdogodniejsza rozpiata. Długa 20, Tagszejn. 48247

Maszyna pończosznica zupełnie mało używana do sprzedania. Ul. Hoża 80, mieszk. 21. 44161

Maszyna Singera nożna rs. 35. K. Kosiński, Grzybowska 41. 44204

Niewykupiony garnitur do sprzedania, czarny, utrechtem kryty: kanapa, szeslong używany. Śliska 12, tapicer. 44556

Najpiękniejszy miód lipcowy funt kop. 30. Chmielna 44, m. 8. 44149

Otomana, esa, szeslong, krzesła, fotel. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 18. 44086

Otomane, szafy, krzesła wysokie dziecięce sprzedam. Bracka 19-8. 44730

Pięć kompletów monogramów, komplet herbów polskich i dwa balansjery do sprzedania. T. Kozłowski, Wierzbowa 8, sklep. 44253

Prasy do kopjowania wszelkich formatów, kute, półkute, lane, drewniane, podróżne, fabryki S. Polakiewicza, dawniej D. Berliner, Elektoralna 5. 43061

Potrzebne 3 żyrandole gazowe ozdobne brązowe lub cynkowe od 5 arm i wyżej składające się oraz 8 arm pojedynczych do ścian. Trebacka 13, warsztat ślusarski. 44472

Piece, kominki i szafy kapielowe paryskie „Szuberski” i „Salamandra”. T. Kozłowski, Bracka 25 i Wierzbowa 8. 43993

Pianino nowe, zagraniczne, do sprzedania za 350 rs. Widok 24, m. 2. 44666

Sprzedam meble mahoniowe, łóżko żelazne, lustro, maszynę, sztuchy, lampy, stół, kufel i inne sprzęty gospodarskie. Widok 21, m. 20. 43782

Sprzedam bryczkę resorową 6-osobową, ceną 75 rs. Leszno 80, m. 6. 43900

Satynówka mocna, długość walcy 32 cm., do sprzedania rubli 150. Papeterie na Sewerynowie. 44418

Sprzedam tremo, szafy, łóżka, toalety, komode. Wspólna 20-24. 44702

Tokarnia mała z przyborami do składania zegarów szotonych (Walc i Bohraparaty) dobrej konstrukcji, zaraz do sprzedania. Blizsza wiadomość: Ogrodowa 61, m. 51. 44400

Tokarnie, prasy, heblarnie, bormaszyny, nożycy posiada na składzie fabryka wyrobów żelaznych K. Kosiński. Grzybowska 41. 44203

Ważne dla pralni lub większego gospodarstwa. Do sprzedania maszyny do prania i magle domowe, rzeczy nadzwyczaj praktyczne, tutaj jeszcze nieznane. Wiadomość: Pańska 26, mieszk. 32. 44700

Ważne dla pp. techników! Instrumenty niwelacyjne, topograficzne, linieuchy sprężynowe miary ruskiej, można nabyć bardzo tania. Wiadomość: Krakowskie-Przedm. 15, w dystrybucji. 44420

Żelaza do kwiatów sto kilkadziesiąt sztuk za bezcen u brzoźnika. Niecała 1. 44180

Żakiet pluszowy i rotunda do sprzedania. Marszałkowska 125, m. 19. 44293

2 otomany gustowne sprzedam tania. Mokotowska 55, m. 44. 44709

Interesy handl. i majątk.

A. Dom lup plac kupię. Opis przyjmuje Kurjer pod „Do 60,000.” 44603

Bogate pokłady wybornej gliny do wyrobu cegły, niedaleko Warszawy, można nabyć lub wydzierżawić. Komunikacja z Warszawą łatwa i tania. Wiadomość: kantor Komisowy, Niecała 9. 44693

Dom dwupiętrowy, w środku miasta położony, za rs. 7,500 do sprzedania. Wiadomość: Leszno 18, mieszk. 38. 42505

Dom drewniany na Kamionku do sprzedania, szesnastoletni 4,100, dochód 510, cena 3,000 rubli. Wiadomość: Ogrodowa 20, m. 4. 43228

Do odstąpienia natychmiast cukiernia, handel win i wódek oraz restauracja w mieście powiatowym, gdzie co rok w ciągu 4-ech miesięcy obozuje 8 pułków piechoty, kawalerji i artylerji. Firma istnieje przeszło lat 70. — Wiadomość: Świętojerska 28, m. 10. 44616

Dom do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 16, Skulski. 44456

Dwa składy duże węgla do sprzedania z zapasami zimowymi lub bez zapasów z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość w kantorze składu węgla, Hortensja 3. 44150

Fabryka waty z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Chmielna 72, m. 28. 44251

Interes towarowy, 7 lat egzystujący, z rocznym obrotem 52,000 rubli do odstąpienia za rs. 4,500 do rs. 5,000, stosownie do inwentarza. Kapitału obrotowego potrzeba około rs. 3,000. Wyrobiona klientela, absolutny brak ryzyka. Oferty proszę składać w Kurjerze pod „A. B. 52,000.” 44528

Krowiarnię kanalizowaną sprzedam, ulica Pryncypalna, klientela wyrobiona. Kiosk Brackiej i Chmielnej. 44443

Odstąpię filię rzeźniczą wraz z wiktualiami, z powodu ciężkiej choroby, bardzo tania. — Ulica Twarda 28. 44452

Od 1-go stycznia 1895-go r. jest do wydzierżawienia propinacja w miasteczku Rosprza, położonem o 1/4 wiorsty od stacji dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, w którym znajdują się: kościół parafialny, sąd gminny i urząd gminny. Odbijają się targi tygodniowe i jarmarki, przemarsze wojsk i pielgrzymki pobożne kompanij dążących do Częstochowy. O warunkach dowiedzieć się w Warszawie, Chmielna 76, u właściciela domu. 44226

Plac około 4,000 łokci kw. położony przy placu Witkowskiego do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 33, mieszk. 6, między 4 a 6 po południu. 44235

Posrednicę w sprzedaży, kupnie majątków, domów, przyjmuje wynajem większych lokali. Marszałkowska 77-9. 43448

Poszukuje się współniczy z kapitałem rs. 2,000 do interesu już urzędzonego i otwartego, mającego świetne widoki. Współdział w pracy do woli. Oferty poste-restante „Romana 3.” 44736

Potrzebna pożyczka rs. 60 na krótki czas i dobry procent; gwarancja pewna, poręczyciela lub hipoteczna. Oferty przyjmuje Kurjer „Pożyczka 60.” 44727

Plac do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno 88, u właściciela domu. 41983

Rs. 1,000 potrzebuje na pewny interes. Oferty Se. Wu. przyjmuje Kurjer Warszawski. 44560

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania z powodu wyjazdu bardzo tania. Wiadomość na miejscu. Berga 8. 44323

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do odstąpienia. Wiadomość: ul. Wspólna 20. 43752

Sklep spożywczy z dystrybucją, z dużą wystawą do sprzedania. Ogrodowa 7. 44507

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Orla 14. 43572

Sklep kolonialno-spożywczy i dystrybucja do sprzedania z powodu słabości, o targu można się przekonać na miejscu. Wiadomość w kiosku na Podwalu. 44170

Skład węgla do sprzedania. Nowogrodzka 2. 44131

Skład węgla do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość Kruca 44, w składzie węgla. 44208

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości żony. Furmańska 5, od 8 do 11-ej zrana. 44234

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny elegancko surządzony, wartości około 2,000 rs. do sprzedania od Nowego-Roku. Ulica Elektoralna 32. 44399

Sklep piśmiennie-dystrybucyjny z mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość: Hoża 5, m. 3. 44697

Wspólnika z kapitałem rs. 3,000 potrzeba do istniejącego już interesu, któren ma przyszłość przed sobą. Osoby ze współdziałem w pracy mają pierwszeństwo. Oferty pod „Wspólnik 3,000” przyjmuje Kurjer. 44114

4,500 rs. są do wypożyczenia na nieruchomości miejskie. Jerozolimska 78, m. 9. 44441

5,000 rs. do umiarkowania na dobrą hypotekę miejską. Nowy-Swiat 32, m. 19. 44445

Lokale.

a) Fczukiwane.

A. Wróblewski i Ska, zakład przewoźny, Trebacka 13. Filja Nowy-Swiat 12. Złatwia przeprowadzki, opakowania, przewożenia mebli. 1868r

A. Kunkel i Nowicki zakład przewoźny, Trebacka 5, przyjmuje na skład towary i meble, złatwia przewozy i opakowanie tychże, kupuje stare skrzynie od mebli. 1801r

Dla stałego, młodego lokatora, kawalera, potrzebne są zaraz dwa niezbyt drogie, eleganckie umeblowane pokoje, przy inteligentnej rodzinie, jeżeli można z osobom wiejskiem. Oferty ze szczegółami przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Inżyniera P. N. W.” 44686

Lokal na interes przemysłowy, czysty, około 30-tu okien frontu, widny, obszerny, w okolicach Nowego-Swiatu ul. Marszałkowskiej najpiękniej od Wielkiej-Nowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Litografa.” 44585

Potrzebne 1 lub 2 pokoje, z przedpokojem i lub kuchnią, od grudnia w nowej dzielnicy. Oferty pocztą: Wspólna 12, m. 11. 44168

b) Zaoferowane.

Mieszkanie przy rodzinie dla kobiety przyzwyczajonej, zaraz, wygodne, tania. Żórawia 9-23. 44726

Pokój przy rodzinie; tamże potrzebna dziewczynka 10-12 lat, do wspólnej nauki, fortepian, opieka. Nowogrodzka 34a, m. 16. 44491

Pokój do wynajęcia dla przyzwyczajonej kobiety, przy małżeństwie. Kruca 6, mieszkania 19. 44294

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia, front, do wynajęcia od 1 grudnia lub stycznia. Złota 46, m. 11. 44714

Wygodne pomieszczenie dla chłopczyka przysposobionego się do zakładów naukowych — konwersacje, opieka. Złota 46, mieszkania 27. 44704

Doniesienia rozmaite.

A. kuszerka B. J. przyjmuje panie na stałość bez meldunku. Udziela porad swej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Włodzimierska 3, m. 1. 44292

A. Gotowe kostiumy welniane po rs. 20. A. Kraje i pasuje suknie i okrycia, oraz fasony bibulkowe od 30 kop. Uczennica szkoły parzyckiej: plac św. Aleksandra 14. 39497

A. Massażystka M. K. zatwierdzona przez Urząd Lekarski, Krakowskie-Przedmieście 17, m. 6. 42202

A. dres: Żórawia 4. Mechanik najdokładniej naprawia wszystkie maszyny do szycia, tania. 44722

Do wspólnej nauki matematyki przy profesorze poszukuje się panienki. Bracka 10-16. 44716

Dziewczynka rok i 6 miesięcy do oddania na własność. Wiadomość: Hoża 7, u stróża. 1961r

Flagi żałobne 60 kop. trójkolorowe 1 rs. przyjmuję zamówienia. Złota 63-13. 44588

Nowość. Materace (francuskie) sprężynowe, bardzo trwałe, robię niedrogo. Tapicer. Śliska 7. 44364

Otomana, szeslong urzędowej roboty, za niską cenę. Zakładanie portjer, firanek, przerabianie mebli, materacy, gruntuwnie, sumiennie wykonywa zakład tapicerski. Ulica Widok 3. 44596

Obrazy olejne uszkodzone lub zanieczyszczone restauruję się artystycznie, przy ulicy Chmielnej 33, m. 12, otwarta od rana do 2-ej z południa. 44213

Poszukuję dziewczynki ośmioletniej do wspólnej nauki. Złota 46, m. 27. 44705

Przyjmuje suknie, okrycia, odrabiam elegancją, szybko, tania. Przejazd 4. 44395

Sudorivorat. Dostać można we wszystkich smiastach gubernjalnych i powiatowych.

Sudorivorat. Dostać można w Warszawie we wszystkich magazynach obuwniczych i sklepach galanteryjnych.

Sudorivorat. Wyścielaczka higieniczna do składowania w obuwiu męzkim i damskim.

Sudorivorat. Pochłania pot i nieprzyjemny swoi nóg.

Sudorivorat. Krakowskie - Przedmieście 38, m. 12, wynalazca S. Szczepański, 38410

Szkola strojów, Nowy-Swiat 20, wyucza sgruntuownie w krótkim czasie. 44050

Tanio i elegancko suknie, okrycia, kapelusze wykonywa. Bednarska 23, m. 20. 44695

Wynajmę komu maszynę Whelera na jaki czas dłuższy. Nowy-Swiat 55-10. 44541

Wyuczam pp. amatorów fotografowania fotografii, a także przyjmuję do wywoływania i kopjowania klisze po możliwie niskich cenach. Wiadomość: Marszałkowska 97, mieszkania 5A. 44778

Zaginiony dowody zastawowe warszawskiego Zakoynego tawarzystwa pożyczkowego, (plac Warecki 2), №№ 157100 i 193565 i kasy pożyczkowej Markusa Walda, (ulica Bracka 12), №№ 03342 i 29793. 44477

99 Marszałkowska, Magazyn Chmurzynskiego. Palta, marynarki, kamizelki, burki, szlafroki. Palta, marynarki, kamizelki, spodnie sprzedaje. Obstalunki przyjmuje. 43217

**** Najpiękniej** odświeża garderobę męską, przerabia modnie, farbuje i pierze chemicznie. Marszałkowska 143. Jan. 38565